

*KOMENDA GŁÓWNA POLICJI  
BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ  
Wydział Analizy Ocen Społecznych*

**WYNIKI BADANIA**

*na temat jakości, funkcjonalności i estetyki umundurowania  
oraz poznanie potrzeb funkcjonariuszy Policji  
w zakresie zmian w umundurowaniu.*

**Opracowanie:**

**Anna PODGÓRSKA  
kom. Jadwiga KUBIK**

**Transkrypcja:**

**Iwona CZERNIEC  
Macie FUHRMANN**

*Warszawa – sierpień 2006 rok*

## Spis treści

I. Cel, metoda i organizacja badania	4
II. Wyniki badania	5
1. Diagnoza	5
1.1 Jakość wykonania, funkcjonalność oraz komfort użytkowania w różnych warunkach atmosferycznych i różnych porach roku umundurowania policjantów, z uwzględnieniem poszczególnych jego części	5
1.1.1. Ocena umundurowania ogólnie	5
1.1.2. Ocena poszczególnych części umundurowania	7
a) Koszule	7
b) Spodnie	8
c) Bluza służbowa (tzw. olimpijka)	10
d) Umundurowanie ćwiczebne (tzw. moro)	11
e) Buty	12
f) Swetry	15
g) Kurtki	15
h) Płaszcz przeciwdeszczowy	17
i) Nakrycia głowy	17
j) Rękawiczki	19
k) Szalik	20
l) Pasy główny	20
m) Kamizelki	21
n) Krawat	22
1.2. Ocena kolorystyki umundurowania	23
1.3. Ocena przepisów prawnych obowiązujących w zakresie umundurowania	23
1.4. Ocena dostępności umundurowania, w tym odpowiednich rozmiarów części umundurowania	25
1.4.1. Ocena dostępności umundurowania w magazynach policyjnych	25
1.4.2. Ocena dostępności umundurowania w zakresie wysokości ekwiwalentu przeznaczonego na jego zakup / uzupełnienie (tzw. mundurówki)	26
1.5. Rozpoznawalność i wyróżnienie się mundurów policyjnych na tle innych służb	27
1.6. Odróżnienie się mundurów pomiędzy służbami wewnątrz Policji	29
2. Potrzeby i oczekiwania	30
2.1. Potrzeby i oczekiwania wobec umundurowania ogólnie oraz w rozbiciu na poszczególne części umundurowania	30
2.1.1. Jakie powinno być umundurowanie policjantów?	30
a) ze względu na funkcjonalność	30
b) ze względu na komfort	31
c) ze względu na estetykę	31
d) ze względu na oznaczenia mundurów	31

e)	ze względu na przysługujące normy mundurowe	31
2.1.2	Jakie powinny być poszczególne części umundurowania?	32
a)	Jakie powinno być umundurowanie ćwiczebne (tzw. moro)?	32
b)	Jakie powinny być kurtki $\frac{3}{4}$ z podpinką?	33
c)	Jakie powinny być kurtki ćwiczebne z podpinką?	33
d)	Jakie powinny być bluzy służbowe (tzw. olimpijki)?	34
e)	Jakie powinny być kamizelki?	34
f)	Jakie powinny być koszule?	34
g)	Jakie powinny być kombinezony letnie przeciwdeszczowe?	35
h)	Jakie powinny być spodnie?	35
i)	Jakie powinny być nakrycia głowy?	35
j)	Jakie powinny być buty?	36
k)	Jakie powinny być rękawiczki?	36
l)	Jaki powinien być pas główny?	36
m)	Jaki powinien być płaszcz przeciwdeszczowy?	37
n)	Jakie powinny być szaliki?	37
2.2.	Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania ogólnie i w rozbiciu na poszczególne części proponowanej odzieży?	37
2.2.1.	Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania (ogólnie)?	37
2.2.2.	Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania (szczegółowo)?	38
a)	należy wprowadzić golfy	38
b)	należy wprowadzić krótkie spodenki	39
c)	należy wprowadzić koszulki polo	39
d)	należy wprowadzić polary	39
e)	należy wprowadzić kurtki z tkaniny termoaktywnej	40
f)	należy wprowadzić czapki wełniane	40
g)	należy wprowadzić kombinezony	40
h)	należy wprowadzić bielizna termoaktywną	41
2.3.	Pozytywne wzorce w zakresie umundurowania z innych służb lub Policji innych krajów	41
2.3.1.	Pozytywne wzorce w zakresie pełnego umundurowania	41
2.3.2.	Pozytywne wzorce poszczególnych części umundurowania	42
a)	wzór czapki	42
b)	wzory butów	42
c)	wzór kamizelek	43
2.3.3.	Wzór umieszczanie wyposażenia na umundurowaniu	43
III.	Wnioski	44
IV.	Załączniki	48

## I. CEL, METODA I ORGANIZACJA BADANIA

*Celem badania jakościowego było **poznanie opinii policjantów na temat jakości, funkcjonalności i estetyki umundurowania (m.in. faktury i jakości materiału, fasonu) oraz poznanie ich potrzeb w zakresie zmian w umundurowaniu.***

Badanie zostało zrealizowane poprzez zogniskowane wywiady grupowe tzw. *fokusy*. **Zogniskowany wywiad grupowy** to dyskusja prowadzona przez moderatora, który ma za zadanie pokierowanie nią w taki sposób, aby uzyskać możliwie najwięcej informacji na badany temat. W dyskusji uczestniczy od kilku do kilkunastu osób dobranych w sposób celowy.

W badaniach jakościowych, m.in. ze względu na poznanie niezależnych, wolnych od ewentualnego wpływu grupy, opinii wykorzystywane są techniki projekcyjne. W opisywanym **badaniu zastosowano jedną z nich tzw. test niedokończonych zdań**. Polega on na tym, że każdy z uczestników otrzymuje listę niedokończonych zdań i ma za zadanie indywidualnie je dokończyć (szczegółowa charakterystyka testu oraz jego wyniki – *Załącznik nr 1*).

Badanie zrealizowano z inicjatywy Zastępcy Komendanta Głównego Policji, pana Jacka Sobolewskiego. Przeprowadzono je w dniach od 25 do 28 lipca 2006 roku, a złożyło się na nie 8 wywiadów grupowych z policjantami wykonującymi obowiązki służbowe w tzw. terenie, „na ulicy”.

Kryteria doboru respondentów – uczestników *fokusów*:

- liczebność grup - 8 osób,
- 2 grupy – policjanci ruchu drogowego, 2 grupy - policjanci dzielnicowi, 2 grupy – policjanci patrolowo – interwencyjni oraz wywiadowczo – patrolowi, 1 grupa – policjanci służb specjalistycznych (Komisariatu Rzecznego, Ogniuwa Konnego oraz przewodnicy psów), 1 grupa – policjantki.
- rozmówcy zostali dobrani ze względu na charakter wykonywanej służby oraz doświadczenie zawodowe w Policji – minimalne 2 lata
- uczestnicy badania reprezentowali KSP oraz podległe jej jednostki.

Badanie ze względu na charakter poszczególnych grup (homogeniczne - złożone z policjantów KSP) i jakość pozyskiwanych informacji nie było nagrywane. Prowadzono bieżące notowanie wypowiedzi respondentów przez osoby wspierające moderatora.

**Należy podkreślić, że dla zweryfikowania czy opinie nt. umundurowania policjantów z KSP są zbieżne z opiniami policjantów z całej Polski dokonano dodatkowo analizy treści wypowiedzi, dotyczących tego zakresu tematycznego, pojawiających się na stronie IFP – Internetowego Forum Policyjnego <sup>1</sup>.**

---

<sup>1</sup> „Analiza wypowiedzi zamieszczanych na Internetowym Forum Policyjnym (<http://www.ifp.pl/>) dotyczących umundurowania Policji”; KGP, Biuro Komunikacji Społecznej, Wydział Analizy Ocen Społecznych, st. sierż. Katarzyna Barańska; 2006 rok

## II. WYNIKI BADANIA

### 2. DIAGNOZA

#### 1.2 Jakość wykonania, funkcjonalność oraz komfort użytkowania w różnych warunkach atmosferycznych i różnych porach roku umundurowania policjantów, z uwzględnieniem poszczególnych jego części

##### 1.1.3. Ocena umundurowania ogólnie:

Z wypowiedzi respondentów wynika, że ocena **ogólna umundurowania służbowego jest negatywna**: „*te mundury, to nie ma nic gorszego*”, „*umundurowanie służbowe to jest totalne nieporozumienie*”.

Głównymi czynnikami wpływającymi na taką opinię jest jakość wykonania umundurowania oraz jego funkcjonalność.

Policjanci źle ocenili materiały, z których szyte są mundury („*tkanina to tragedia, chyba najgorsza, jaka może być*”). **Materiał nie przepuszcza powietrza, w konsekwencji czego policjanci się pocią**, dotyczy to zwłaszcza pory letniej („*sztuczny materiał, ciało się poci, jest to nieprzyjemne*”).

Zastrzeżenia respondentów budzi również **fason umundurowania, który - ich zdaniem, jest niewygodny** („*są niewygodne [mundury]*”). Uczestnicy badania twierdzili, że **mundury są trwałe** („*wytrzymałe są*”), **ale nie są funkcjonalne podczas pełnienia służby** („*mundury na pokaz, a nie do służby*”).

Uczestnicy wywiadów w sposób szczególny odnieśli się do funkcjonalności umundurowania podczas wykonywania zadań służbowych („*nikt nie myśli o funkcjonalności, żeby tylko były*”).

Respondenci podawali przykłady problemów z użytkowaniem umundurowania w służbie:

- **podnosi się podczas biegu**: („*jak policjant skacze przez płot to całe umundurowanie ma na głowie*”)
- **wypadają wyposażenie i dokumentacja, a policjanci muszą swoją uwagę koncentrować, poza ściganiem sprawców, na tym, aby nie zgubić sprzętu**: „*człowiek musi wszystko trzymać, jak biegnę wypada (...), można wszystko zgubić*”, „*wyglądam jak krakowiak: jedną ręką trzeba trzymać czapkę, a drugą pas z bronią, a gdzie reszta? [wyposażenie i dokumentacja]*”, „*idzie dzielnicowy i wszystko w rękach niesie (...), faktycznie to nie wiadomo, czy rzucić to wszystko, czy łapać lumpa, no ale gdzie łapać lumpa, jak dyscyplinarkę będę miał za sprzęt (...), jak idziemy we dwie osoby to jedna bierze stację, teczkę, a druga goni*”.

**Problem ten - zdaniem policjantów – wynika z braku wystarczającej ilości pojemnych kieszeni i niestabilności wyposażenia umieszczanego na pasie**: „*za mało jest kieszeni, (...), bloczki, mandaty, notes, radiostacja, nie mamy gdzie tego wszystkiego schować*”.

Uczestnicy badania podkreślali również brak funkcjonalności umundurowania w różnych warunkach atmosferycznych (porach roku).

**Zimą umundurowanie – z uwagi konieczność nakładania wielu warstw odzieży, jest niepraktyczne i utrudnia sprawne poruszanie się służbom patrolowo-interwencyjnym i dzielnicowym** („*moro dobre na zimę, do tego buty pantofle - jak ktoś jest twardy, do tego niebieska kurtka, ale te czarne są lżejsze, bardziej trzymają ciepło*”) oraz policjantom służb specjalistycznych: „*jak siadam na konia zimą to nakładam sześć warstw: koszulę, sweter, ocieplacz, kurtkę i ortalion, dwie podpinki i wyglądam naprawdę groźnie, na dół kalessony, letnie i zimowe spodnie, na to kombinezon, buty inne niż te [wysokie kozaki], tylko takie termobety (...)*”.

**Latem mundur, zdaniem respondentów, niewystarczająco przepuszcza powietrze, a podczas deszczu nasiąka** („*mundury wszystko przyjmują [wodę], przybywa 10-15 kilo*”).

Pojawiły się również **pozytywne opinie dotyczące umundurowania. Dotyczyły one jednak wyłącznie umundurowania wyjściowego**: „*galowe mundury są w porządku, nie zmieniamy, chodzi tylko o mundury do pracy*”, „*wyjściowy [mundur] jest dobry, rzadko się używa, może być*”.

Znacznie więcej informacji nt. funkcjonalności umundurowania podczas różnych pór roku, dostarczyły wyniki Testu zdań niedokończonych. Potwierdziły one negatywne opinie wypowiedziane podczas wywiadu bezpośredniego (patrz Załącznik nr 1, Tabele nr 3, 4 i 5).

Z zanotowanego przez respondentów dokończenia zdania: „**Mój mundur w deszczu jest ...**”, wynika, że **nie jest odporny na deszcz – przesiąka i nasiąka wodą**: „*mokry do skóry*”, „*jak dziurawa łódka*”, „*jak gąbka*”, a dodatkowo **wolno schnie i jest w nim zimno**: „*mokry i wolno schnie*”, „*mokry i przesiąka, po dłuższym czasie jest mi zimno*”. Dokończenie zdania: „**Mój mundur w upale jest ...**” pokazało, że wg. doświadczeń badanych, **mundur na lato jest za gruby i za gorący**: „*za gruby i gorący*”, „*mikrofala*” „*jak termos*”, **nie przepuszcza powietrza** („*szybko się nagrzewa ciało*”), **skutkiem czego jego użytkownik szybko się poci** („*mokry, bo się człowiek poci*”). Badani stwierdzili, że **w efekcie mundur śmierdzi** („*mokry od potu i śmierdzący*”).

Dokończenie zdania: „**Zimą mój mundur jest...**” wskazało, że **mundur nie zapewnia wystarczającej ochrony przed zimnem**: „*zimny*”, „*tak ciepły jak Antarktyda*”, „*jak lodówka*”. Dodatkowo **nie jest funkcjonalny: ciężki i niewygodny, a ponadto ogranicza możliwość sprawnego poruszania się podczas służby** („*niefunkcjonalny (...)*”, „*ogranicza ruchy przy interwencjach*”).

Pojawiło się kilka zapisów **pozytywnie oceniających zachowanie się umundurowania ćwiczebnego podczas zimy**. Wynika z nich, że **moro jest wygodne i ciepłe**: „*OK*”, „*czarna kurtka jest wygodna i ciepła*”.

Z wypowiedzi uczestników wywiadu wynika, że **jakość umundurowania spadła w kilku ostatnich latach** („*to co wyprodukowane kilka lat temu - lepsze*”). Powodem takiej sytuacji – zdaniem badanych - jest dokonywanie przez Policję zakupów umundurowania u prywatnych

dostawców: „[popsuło się] *jak zaczęli prywatni dostawcy dostarczać (...)*”, „*idzie się na ilość a nie na jakość*”.

#### 1.1.4. Ocena poszczególnych części umundurowania:

##### a) Koszule

Z wypowiedzi uczestników badania wynika, że **najpoważniejszym problemem w użytkowaniu koszul służbowych (niebieskich), jest materiał, z jakiego są uszyte** („*tkanina – największa tragedia jaka może być, wybierają te najtańsze...*”). Stanowi on mieszankę naturalnej bawełny i sztucznego poliestru („*50% bawełna, 50% poliester*). Pomimo domieszek włókien sztucznych jest on jednak – zgodnie z wypowiedziami badanych – **podatny na gnienie** („*gniecie się*”).

Efektorem złej jakości tkaniny jest odczuwany przez policjantów dyskomfort podczas ich noszenia – zwłaszcza pocenie się w porze letniej: „*niebieskie koszule po prostu się przyklejają do ciała*”, „*sztywna, plastikowa, strasznie się pocę*”, „*śmierdzi się*”.

Policjanci podkreślali też, że **jakość koszul zmienia się na jeszcze gorszą po ich upraniu**: „*kołnierzyki robią się pomarszczone (...) łamią się*”, „*po jednym praniu to szmata się robi*”. Jest to istotne, ponieważ ze względów higienicznych i estetycznych policjanci muszą prac je codziennie („*te koszule trzeba codziennie prać*”).

Natomiast materiał, z jakiego są uszyte koszule powoduje, że są one trwałe: „*ta blacha jest odporna, jest nieprzewiewna, ale trwałość dobra*”, „*jest mocna, trwała, ale cała sztuczna*”. **Chociaż trwałość ich jest niewystarczająca z punktu widzenia zużywania się poszczególnych części, przede wszystkim kołnierzyka oraz mankietów**: „*kołnierzyk się wyciera*”, „*w koszulach z długim rękawem mankiety po roku się strzępią i z kołnierzykami też problem*”.

Respondenci oceniali również fason koszul oraz ich użyteczność podczas służby. Uznali, że **koszule są niepraktyczne z punktu widzenia fasonu**: „*krój straszny*” „*ręki do góry nie podniosę bo się wyciąga*”. Dodatkowy problem, który zgłaszały policjantki to **brak fasonów damskich**: „*kobiecych w ogóle nie ma, a męskie są tylko duże*”.

Uczestnicy wywiadu wskazywali jeszcze na inny aspekt funkcjonalności koszul – **ilość i wielkość kieszeni. Jest ich za mało, są za wąskie, za płytkie i przez to mało pojemne**: „*w koszulach, w kieszeniach nie mieści się notatnik i długopis*”, „*(...) kieszenie są za wąskie [na bloczki mandatowe]*”, „*w koszuli mam tylko dwie kieszenie, a gdzie notatnik, mandaty itd., gdzie mam to powkladać?*”.

Uczestnicy badania wypowiedzieli się też na temat koloru, zwrócili uwagę, że **kolorystyka koszul błękitnych jest bardzo różnorodna** („*jak tu siedzimy każdy ma innego koloru*”). Natomiast

policjanci z Ogniwia Konnego dodatkowo podkreślili brak funkcjonalności koloru koszul: „na ulicę może być [niebieska koszula], ale do parku (...) koń zahacza o gałęzie, wszystko na nich widać”.

Należy też podkreślić, że uczestnicy badania wypowiadając się na ww. temat porównywali jakość materiału koszul obecnie dostępnych w magazynach mundurowych z koszulami wprowadzonymi do użytku kilka lat wcześniej. Wypadło ono zdecydowanie na korzyść partii wydawanych przed rokiem 2000 „starsze koszule są o wiele lepsze niż te, które są teraz”). **Koszule wydawane przed 2000 rokiem były produkowane przede wszystkim przez Wólczańkę i stanowiły zaprzeczenie obecnie używanych:** „na przykład ta koszula jest firmy Wólczańka (...) ma 10 lat i wygląda jak nowa (...) materiał pleciony, jest idealna”, „nie tracą koloru”, „100% bawełny”.

**Jako przyczynę takiej niekorzystnej zmiany sytuacji uczestnicy spotkania podawali wielość i różnorodność firm dostarczających umundurowanie dla Policji:** „co dostawa to inna firma, bo ktoś wygrał przetarg”.

Respondenci podkreślali, że z uwagi na niską jakość koszul często decydują się na ich zakup w sklepach pozaresortowych: „koszula jest moja prywatna”, „lepiej dodać 10-15 zł więcej i mieć lepszą”. **Drugą przyczyną, która determinuje zakup koszuli służbowej prywatnie, jest brak odpowiednich rozmiarów w magazynach.** Problem ten poruszyła większość badanych, w tym również policjantki: „rozmiarówka to problem, ja kupuję tylko prywatnie”, „ja mam wszystkie kupowane prywatnie, od osoby która szyje na wzór służbowych”.

Policjanci Komisarjatu Rzecznego wypowiedzieli się ponadto nt. **koszulek służbowych typu polo** użytkowanych przez nich w porze letniej. **Na tle koszul służbowych (błękitnych) wypadają w opinii ww. lepiej:** „mało funkcjonalne, bo na jeden raz, przepuszczalność średnia, ale lepsza, niż niebieska”.

## **b) Spodnie**

- **gabardynowe wyjściowe**

**Zdaniem badanych spodnie służbowe gabardynowe są niefunkcjonalne podczas pełnienia służby:** „w ogóle się nie sprawdzają”, „spodnie fatalne” – **brakuje im praktyczności** („w patrolówce udręka z tymi spodniami” **oraz dobrej jakości wykonania** (“słaba jakość”).

Respondenci negatywnie ocenili tkaninę, z której szyte są spodnie gabardynowe, z uwagi na użycie w niej tworzyw sztucznych: „są tu użyte sztuczne materiały, (...) po pół godzinie spodnie wyglądają jak tydzień nie prane”. **Materiał jest twardy i szorstki:** są jeszcze gorsze niż koszula, sztywne, plastikowe”, „są twarde i szorstkie”.

Konsekwencją złej – w ocenie policjantów, jakości materiału, jest **dyskomfort podczas noszenia spodni służbowych, zwłaszcza pocenie się w porze letniej:** „bardzo potliwie”, „nie przepuszczają powietrza”, „w lato jest gorąco”.



Spodnie letnie szyte są z cieńszej, przewiewnej tkaniny („przewiewne są”), natomiast jest ona z kolei bardziej podatna na deformację („kolana się wypychają”).

**Materiał, z którego szyte są spodnie gabardynowe źle znosi pranie i prasowanie** („spodnie (...) po praniu w wodzie robią się białe, wypychają się, (...) ciężko prasować”, „wyprasowałem raz i się jarzeńówka zrobiła”) oraz **szybko się zużywa** („takie spodnie wystarczają na ok. 1,5 roku”).

Negatywne opinie dotyczyły też wykończenia spodni:

- **wstawki na uda wykonane są z twardego materiału** („spodnie gabardynowe mają podszewkę do kolan, blaszaną, bardzo niewygodne”)
- **spodnie prują się**: „nie kucać mocno, bo ci się na szwach rozejdą”, „najgorzej jest pokonywać w nich przeszkody, pękają w kroku lub na tyłku”
- **psują się wszywane elementy np. zamki**: „zamki się psują”, „rozporek się sam otwiera”.

**Uczestnikom fokusów nie podoba się też fason spodni, są zbyt długie w porównaniu do szerokości nogawek**: „wąskie z dołu, za długie”. Policjantki podkreśliły dodatkowo, że **brak jest damskich fasonów spodni**: „nie ma w ogóle damskich (...) są tylko męskie (...)”, „ja dostałam na 80 cm w pasie (...) trzeba przerabiać”. Podobnie jest ze spódnicami, **respondentki podkreślały, że szyją lub kupują je prywatnie**: „szyłyśmy same (...) na wzór”, „koleżanki kupują sobie, żeby tylko były czarne lub granatowe”.

Przy tym elemencie garderoby, podobnie jak przy koszulach, pojawił się problem **braku wystarczającej liczby kieszeni i ich mała pojemność**: „kieszeni za mało, przy pasie się wszystko nie utrzyma”, „jak w tych kieszeniach coś schować”.

Podczas dyskusji policjanci wskazali na **spodnie, jakie dostawali rozpoczynając służbę stałą - były one zdecydowanie lepszej jakości, nie deformowały się podczas prania i łatwo je było prasować** („spodnie stare, to była gabardyna, jak wyprasowałem to i tydzień nosiłem, teraz 2 razy spodnie zabrudzę i do prania, dwa prania i świecą się, do niczego”).

- **gabardynowe typu narciarskiego**

Na kolejnym etapie badania dyskusja koncentrowała się wokół spodni gabardynowych typu narciarskiego. **Większość uczestników wywiadów stwierdziła, że ich nie nosi** („narciarek to można w ogóle nie robić, bo nikt nie chodzi”, „nikt nie chce w nich chodzić”), **przede wszystkim ze względu na niską jakość wykonania**. Policjantki zwróciły ponadto uwagę na **brak fasonów damskich** „na długość są dobre, a krok w kolanach mam”, „ja obcięłam szelki [mocujące na stopy]”.

Niezależnie od rodzaju omawianych spodni (gabardynowe czy narciarskie) uczestnicy wywiadu mieli **zastrzeżenia co do jednolitości ich koloru - różne odcienie i kolory**: „dostałem spodnie kolor niebieski, ktoś pyta: skąd ma Pan takie spodnie, to są spodnie kolejarskie”, „jedne są czarne inne granatowe”.

- **inne (spodnie)**

Inne uwagi, co do jakości spodni używanych w Policji, mieli badani reprezentujący służby specjalistyczne.

Policjanci Ogniwa Konnego podkreślali, że **spodnie tzw. bryczesy do konnej jazdy prują się** („*należą się dwie pary na dwa lata, ale nie wytrzymują, prują się*”). Ponadto, **z uwagi na brak odpowiedniej szerokości szlufek przy pasie, są niepraktyczne**: „*bryczesy nie mają szerokich szlufek (...) pasa nie można włożyć, mam go na wierzchu*”, „*w bryczesach pas na wierzchu, bo spodnie prosto od producenta typowo sportowe*”.

Policjanci Komisariatu Rzecznego mieli różne opinie na temat służbowych spodenek letnich. **Pozytywnie odnieśli się do komfortu noszenia krótkich spodenek**, ponieważ są stosunkowo przewiewne, natomiast **negatywnie wypowiedzieli się nt. wytrzymałości na pranie tkaniny, z której są wykonane** („*w praniu mechacą się i spierają*”).

- c) **Bluza służbowa (tzw. olimpijka)**

Uczestnicy wywiadów podkreślali **brak funkcjonalności i zastosowania praktycznego (w służbie) bluzy służbowej tzw. olimpijki**: „*są dobre, żeby się pokazać, ale nie do działania*”, „*nie zdaje egzaminu na ulicy*”, „*przy interwencjach się nie nadaje: „w ogóle nie sprawdza się w patrolowce*”. **Szczególnie uciążliwy dla badanych jest niepraktyczny krój olimpijki, który nie pozwala na swobodne poruszanie się i wykonywanie zadań służbowych**: „*krepują ruchy*”, „*są niewygodne, ciasne, nie można się odwrócić*”, „*jak się siada to olimpijka idzie do góry*”.

Wszyscy uczestnicy wywiadów krytykowali fason bluzy, **zdaniem funkcjonariuszy jest ona za krótka i niezależnie od rozmiaru jej krój jest niedostosowany do sylwetki**: „*przy wstawianiu zza biurka pół pleców widać*”, „*najlepiej przy wsiadaniu na konia – wszystko na wierzchu*”, „*trzeba być małej beczkowatej postury żeby pasował*”.

Policjantki, podkreślały **brak fasonów damskich oraz odpowiednich rozmiarów olimpijek** („*to jest fason dla mężczyzny, od momentu jak wprowadzone, nie było damskich rozmiarów*”).

O niepraktyczności olimpijki świadczy również – zdaniem policjantów – **niewystarczająca ilość szlufek na pasie, przy ściągaczu** („*w nowych są tylko szlufki z boku, a reszta pasa wis*”), co powoduje **brak stabilności wyposażenia umieszczanego na pasie służbowym**: „*jak biegłem raz za przestępcą, to wszystko pogubiłem*”.

Policjanci dzielnicowi podkreślali konieczność zapewnienia funkcjonalność bluzy, z uwagi na fakt, że większość służby pełnią właśnie w nich: „ *$\frac{3}{4}$  okresu chodzimy w nich*”.

Pojawiły się też **pozytywne spostrzeżenia, dotyczyły jakości i trwałości materiału** („materiał jest dobry”, „zakładam na chłodniejsze dni”) oraz **ilości kieszeni** („jedynie to, że ma dużo kieszeni”).

#### **d) Umundurowanie ćwiczebne (tzw. moro)**

Zastrzeżenia badanych w umundurowaniu ćwiczebnym tzw. moro, budzi przede wszystkim tkanina, z której jest uszyte. **Materiał blaknie, mechaci się, jest sztuczny** („tkanina coraz gorsza – mechaci się, blaknie”, „moro – sztuczne całe”), **nie przepuszcza powietrza i szczególnie w okresie letnim potęguje pocenie się** („w radiowozie ponad 30 stopni, człowiek płynie”), **szybko niszczy się w praniu**: „robi się koc po praniu”, „moro – trzy prania wytrzyma”.

Niektórzy badani zgłaszali również **reakcje alergiczne na ten materiał** („musiałem chodzić w moro w te upały, mam od razu uczulenie”). Negatywnie na temat tkaniny wypowiedzieli się policjanci – przewodnicy psów. Ich zdaniem **do materiału przyczepia się sierść zwierzęca** („mamy wszystkie psie kudły na sobie, wszystko się przykleja (...”).

Na umundurowaniu ćwiczebnym (bluza) **naszyty jest napis „POLICJA”,** który, jak zgodnie stwierdzili uczestnicy wywiadu, **ulega zniszczeniu podczas prania**: „napis Policja na moro po dwóch praniach się wyplukuje”, „te napisy wykruszają się, po 2-3 praniach do niczego (...”).

Ponadto badani podkreślali, że **tworzywo, z którego wykonane są napisy nie przepuszcza powietrza i wody**: „nie oddycha materiał w tym miejscu”, „jest plastikowy”. Część z badanych twierdziła wręcz, że plastikowe **naszywki doprowadzają w okresie letnim, przy wysokich temperaturach, do odparzeń**: „napis z tyłu POLICJA, piecze”, „mam bardzo dużo ludzi z odparzeniami”, „dochodzi do problemów zdrowotnych”.

Pojawiły się głosy oceniające tak negatywnie całe umundurowanie. Badani wskazywali, że **podczas gorącego lata, moro powoduje odparzenia**: „przy takich warunkach atmosferycznych [upalne lato] doprowadza do odparzeń”, „to dachówka, piekarnik”. Natomiast **w zimie jest w nim zimno**: „zimno w tym zimą, zimą pod spód dresy zakładam”, „marźnie się w tym, albo miliony rzeczy pod to zakłada”.

Respondenci **krytycznie ocenili** też fason i jakość uszycia moro np. **wykorzystanie do szycia nici elastycznych, które mogą ranić ciało** („była partia, że miała nici elastyczne”, „jeżeli jakiś baran szyje taką od spodu kobieta ma już całe ciało pocięte (...), jak wzięłem ten mundur to mnie poraziło”). Stwierdzili ponadto, że **pas na bluzie jest umieszczony za wysoko** („mają dziwny krój, pas jest pod pachami, a drugi pas na biodrach – nikt tak nie będzie nosił, po broń nie można sięgnąć”).

Uczestnicy wywiadów **pozytywnie ocenili ilość i pojemność kieszeni**: „ma dużo kieszeni, ma duże kieszenie, wystarcza”, „można dużo przypiąć np. latarkę”. Natomiast **uznali, że kieszenie umieszczone są w złych miejscach** („kieszenie na spodniach, napakowane, źle to wygląda, dwie z przodu, dwie z tyłu (...) po co te z tyłu”).

Zdaniem większości badanych użytkowników moro (służby patrolowo-interwencyjne wywiadowczo-patrołowe) **umundurowanie to jest funkcjonalne podczas wykonywania zadań służbowych**: „*moro jest funkcjonalne, zdecydowanie wygodne*”, „*umożliwił komendant służbom patrolowym [nosić] w dzień, można pełnić [służbę] w moro, jest wygodniejsze (...), bardziej niż umundurowanie służbowe*” - (koszula i spodnie gabardynowe).

Wszyscy policjanci podkreślali jednak, że **kilka lat temu jakość mundurów ćwiczebnych była wyższa**: „*ja dostałem starsze i były lepsze jakościowo, „kiedyś lepsza jakość materiału (...) z 5 lat temu*”. Uzasadnieniem takiego stanu rzeczy wg. badanych jest **różnorodność producentów mundurów dla Policji** („*zależy kto produkował*”).

#### e) **Buty**

Uczestnicy spotkania poproszeni zostali o przedstawienie opinii nt. obuwia służbowego, które najczęściej użytkują w służbie: trzewiki służbowe nieocieplane oraz półbuty wyjściowe. Policjanci Ogniwa Konnego wypowiedzieli się ponadto nt. wysokich butów do jazdy konnej.

##### • **trzewiki służbowe nieocieplane (tzw. skoczki)**

Respondenci wypowiadając się ogólnie nt. skoczków **wyrazili wyłącznie opinie negatywne**: „*[skoczki] to jest kompletne dno*”, „*katastrofa*”, „*do niczego się nie nadają*”, „*(...) fatalne (...), wyrzuciłem do śmietnika*”.

Podobne zabarwienie miały opinie nt. jakości elementów, z których zostały one zrobione:

- **twarde, sztywne i niewygodne podeszwy** („*za ciężkie, twarde, niewygodne, sztywne podeszwy*”), **które szybko pękają i odchodzą od skóry**: „*często pękają podeszwy – 2 miesiące i trzeba kupić nowe*”, „*cała podeszwa odchodzi*”,
- **wstawiane elementy metalowe rdzewieją** („*mają elementy wiązania metalowe (...), zardzewiały te mocowania*”),
- **skóra jest podatna na wilgoć** („*przepuszczają wodę*”, „*po paru przemoczeniach wsiąkają wodę jak gąbka*”) i **szybko pęka** („*skóra pęka*”).

Jakość materiału, z którego produkowane są skoczki przekłada się na komfort ich użytkowania. Policjanci bardzo negatywnie odnieśli się do tej kwestii. Ich zdaniem **buty nie przepuszczają powietrza** („*nie przepuszczają powietrza, noga nie oddycha (...)* i na dodatek wciśnięte nogawki od moro”), **powodują pocenie stóp** („*nogi się pocią, można wodę wylewać*”), **a przy długotrwałym noszeniu, odparzenia** („*odparzenia straszne*”). Natomiast **niewłaściwy fason obuwia powoduje dodatkowo okaleczenia stóp** („*przetarłem skarpetkę, kostkę w służbowych butach*”).

**Wszystko to powoduje natomiast utrudnienia w wykonywaniu zadań służbowych**: „*ciężko się w tym biega*”, „*w tym się nie da biec*”.

Trwałość obuwia oceniana była w zależności od rodzaju pełnionej przez policjantów służby, stażu pracy oraz od tego, czy użytkowane jest ono przez policjanta na co dzień, czy też nie. Zdecydowanie negatywnie odnosili się do tej kwestii policjanci patrolowo-interwencyjni i wywiadowczo-patrołowi, użytkujący je na co dzień i posiadający długi staż służby. Twierdzili, że **przy intensywnej eksploatacji buty szybko się zużywają**: „*jak chodzimy 8 godzin po ulicy, to się zdzierają momentalnie*”, „*policjant, który często chodzi (...),[but] po 2 tygodniach nadaje się do kosza*”.

Natomiast mniej ostre wypowiedzi padały ze strony policjantów z krótkim stażem służby (0,5 roku – 1,5 roku) oraz policjantów służb specjalistycznych. Ich zdaniem skoczki są wytrzymałe: „*są wytrzymałe*” - (policjant z półrocznym stażem służby), „*ja mam na dwa lata przy średnim eksploataowaniu*”, „*mnie trochę więcej niż rok wytrzymały*” – (przewodnicy psów).

W opinii policjantów **buty skoczki nie sprawdzają się w różnych porach roku** (zwłaszcza latem, jesienią i zimą). **Latem jest w nich gorąco**: „*nie spełnia żadnych norm w lecie*”, „*latem woda w butach*”, natomiast **zimą zimno** ( „*w zimie marzną [nogi]*”). **Zimą i jesienią dodatkowo przemakają** („*przemakają – woda wsiąka jak gąbka [jesień/zima]*”, „*na święto zmarłych przemokną*”).

Dyskutując nt. zachowania obuwia podczas różnych warunków pogodowych, policjanci poruszyli jeszcze jedną kwestię - przyczepność do nawierzchni. Badani stwierdzili, że **buty są śliskie i nie trzymają się podłoża**: „*zimą - nie daj Boże gonić kogoś [śliskie]*”, „*nie mają przyczepności na śniegu, np. w pościgu za kimś to się można połamać, zgubić zęby*”.

Do kwestii trzewików służbowych nieocieplanych (skoczków) powrócono na kolejnym etapie badania – w przeprowadzonym Teście zdań niedokończonych. Jego **wyniki potwierdzają spójność opinii respondentów na ww. temat** (patrz Załącznik nr 1, Tabela nr 1).

Z zanotowanego przez badanych dokończenia zdania „**Chodząc w butach służbowych [tzw. skoczkach] czuję...**” wynika bowiem, że **problemem jest jakość wykonania, fason, trwałość oraz brak komfortu użytkowania skoczków**:

- „*w zimie zimno, a latem gorąco i parzą się nogi*”
- „*ciężar, są sztywne, niewygodne*”
- „*jakbym chodził w butach pełnych wody w sezonie letnim i na łyżwach w sezonie zimowym (po lodzie)*”
- „*uciskanie na kostkach i palcach*”
- „*jakbym założył buty ortopedyczne*”.

Z uwagi na bardzo niską jakość obuwia **policjanci twierdzili, że tego typu buty kupują prywatnie**: „*ja już dawno nie miałem naszych służbowych butów, szkoda pieniędzy, sam kupuje sobie*”, „*prywatnie trzeba kupować żeby można było chodzić*”.

- **półbuty wyjściowe (pantofle)**

Kolejnym elementem umundurowania poddanym dyskusji były półbuty wyjściowe - pantofle. Policjanci wyrazili negatywną opinię nt. jakości materiału, z którego wykonane są półbuty. **Mieli zastrzeżenia do jakości skóry** („*drugi, trzeci gatunek skóry*”, „*po pastowaniu nie mają połysku, są matowe*”) oraz **tworzywa, z którego robiona jest podeszwa (ściera się i pęka)**: „*podeszwy plastikowe*”, „*zółwki się ścierają*”, „*2 razy się przejdę i mam dziury w podeszwach* [wypowiedź policjantów ruchu drogowego obsługujących zdarzenia drogowe]”. **Dodatkowo podeszwy nie mają wystarczającej przyczepności do podłoża** („*śliskie podeszwy*”).

Jakość materiału, z którego wykonane są półbuty rzutuje na komfort ich noszenia. Uczestnicy spotkania podkreślali, że **buty nie przepuszczają powietrza, na skutek tego stopa - zwłaszcza w porze letniej – poci się** („*wystarczy godzina i stopa płynie*,”) i często ma **odparzenia** („*potrafią odparzyć stopę*”). **Nie sprawdzają się też podczas wykonywania przez policjantów zadań służbowych** („*są w miarę wygodne, jeśli chodzi o spacer, w tym się nie da biegać*”).

**Kwestię jakości wykonania i komfortu użytkowania butów podkreślali szczególnie dzielnicowi, którzy są głównymi użytkownikami tego typu obuwia** („*dużo chodzimy – 5,5 godziny w rejonie dziennie*”).

Przedstawiciele służby ruchu drogowego obsługujący zdarzenia drogowe twierdzili dodatkowo, że **półbuty nie są odporne na substancje chemiczne / toksyczne** („*nie wytrzymują środków chemicznych na drodze, rozpuszczają się*”).

Badani krytycznie odnieśli się do fasonu obuwia. Ich zdaniem **są one źle wyprofilowane**: „*niedopasowane do stopy*”, „*palce ściśnięte, źle wyprofilowane*”, **co często powoduje otarcia stóp** („*po 3 godzinach poprosiłem kolegę, żeby mi zdjął, bo przetarta skarpetka i podeszwa, nogi we krwi*”). Ponadto, zdaniem respondentów, **nie są wystarczająco estetyczne w wyglądzie**: „*trumniaki*”, „*jak kalosze wyglądają*”, „*do munduru polowego mogą być*”.

**Niewystarczająca, w opinii policjantów, jakość pantofli, skłania do ich zakupu prywatnie**: „*pantofle kupujemy sami*”, „*każdy ma prywatne buty*”. Na zadane grupie dzielnicowych pytanie: „*Który z Panów ma buty z magazynów służbowych?*”, **tylko dwie osoby udzieliły odpowiedzi twierdzących**.

Dodatkową kwestią zmuszającą do zakupu półbutów prywatnie jest brak fasonów damskich: „*wyłącznie prywatne, z półtora roku szukałam zwykłych czótenek ( ...) i jeszcze żeby były bez ozdóbek (...), nie ma nigdzie*”.

Uwagi do obuwia - **wysokich butów do jazdy konnej, mieli policjanci Ogniwa Konnego, ich zdaniem gorąco w nich jest latem** („*8 godzin dziennie, mamy bajoro w butach*”), a zimno zimą („*jak 2 pary skarpetek założę to można wytrzymać*”).

## f) Swetry

Głównym zarzutem badanych stawianym wobec swetrów jest niska jakość tkaniny, z których są wykonane - **splot tkaniny nie jest ścisły** („rzadkie oczka, jakby na drutach robiony przez babcię, wór taki”), **na skutek czego swetry łatwo rozciągają się** („kolega niedawno dostał, ma dekolt do pasa i jest po kolana”). Ponadto **tkanina źle znosi pranie**: „po dwóch razach się robią się wory”, „po jednym praniu robi się sukienka”.

Jakość swetrów nie pozostaje bez wpływu na wizerunek policjantów: „człowiek wygląda jak łach”, „wyglądam jak pajac”.

Respondenci nawiązywali w wypowiedziach do **wysokiej jakości swetrów z sortów sprzed kilku lat**: „10 lat temu dostałem i wygląda jak nowy”, „stare były lepsze, ze ściślejszej wełny”, „mam z pierwszego rzutu, jest idealny, tylko od prania wyblakły te naszyte elementy i rękawy muszę prawie podwójnie zawijać”.

## g) Kurtki

Uczestnicy spotkania poproszeni zostali o wyrażenie opinii nt. kurtek służbowych. Ocenie poddane zostały: kurtka  $\frac{3}{4}$  z podpinką (zimowa, niebieska), kombinezon ochronny letni oraz kurtka ćwiczebna (czarna, zimowa).

### • **niebieska kurtka $\frac{3}{4}$ z podpinką**

Z wypowiedzi respondentów wynika, że **nie są zadowoleni zarówno z jakości wykonania - zwłaszcza, jeśli chodzi o fason, jak i funkcjonalności niebieskich kurtek z podpinką**.

Funkcjonariuszom nie odpowiada materiał, z jakiego szyte są kurtki, nie jest on wystarczająco trwały i odporny na jesienno/zimowe warunki pogodowe. **Kurtki nie są w związku z tym wystarczająco ciepłe**: „nie jest cieplejsza, choć ma podpinkę”, „nie trzyma ciepła”, **przecierają się i przemakają**: „jak nowa to nie przesiąka, jest gumowana, z czasem jak się przetrze, to przecieka”, „deszcz wsiąka idealnie”. **Tkanina ponadto źle znosi pranie**: „do pierwszego prania nie łapie wody, po trzech praniach to już cieknie”. Nie jest również dostosowana do różnorodności sytuacji i zdarzeń, w jakich policjant - z racji wykonywanych obowiązków, uczestniczy np. **nie jest ognioodporna** („poszliśmy na poligon, były iskry- topi się”).

Niepraktyczny jest również fason kurtek, ponieważ **krępuje ruchy**: „szare kurtki niestety, pomyłka straszna”, „w szarej absolutnie nie można się ruszać”. **Krytycznie oceniona została też pojemność kieszeni** („te szare są koszmarne, nic się w kieszeniach nie mieści”).

Dodatkowo badani uznali, że **kurtki są za ciężkie, za długie i zbyt obszerne**: „jak się zepnę to mi sterczy falbanka do kolan, jak lżej - żeby falbanki nie było, to mi wszystko zjeżdża [pas z bronią, kajdankami itd.]”, „jest ciężka”, „kurtki są za długie, za obszerne”.

Brak funkcjonalności kurtki jest szczególnie uciążliwy dla służby dzielnicowego lub patrolowo-interwencyjnej. **Fason kurtki utrudnia dostęp do broni i pokonywanie przeszkód podczas pościgu:** „*jest też kwestia dostępu do broni*”, „*jak muszę kogoś gonić przez płot nie przeskoczę (...)*”.

Fason wpływa również na wizerunek Policji. **Zdaniem respondentów, policjant w kurtkach zimowych wygląda źle:** „*wyglądam jak przebieraniec*”, „*ubrany regulaminowo człowiek wygląda jak spadochroniarz*”, „*śmiesznie policjant wygląda, jak bombka*”, „*wygląda się w niej jak baletnica, tragedia, masakra po prostu*”.

- **kombinezon ochronny letni**

Zdecydowanie lepiej wypadła ocena kombinezonów ochronnych letnich. Badani stwierdzili, że **jest to najlepszy element umundurowania:** „*deszczówka - najlepsza kurtka, jaką znam (...), są przemyślane*”, „*idealna jest*”, „*bardzo dobre na porę przejściową, nawet na zimę (...)*”.

Bardzo dobrze ocenione zostały funkcjonalność i fason ww. kurtek. Zdaniem respondentów **są one wygodne** („*są bardzo wygodne*”, „*jest lżejsza*”), **mają praktyczne kieszenie:** „*ma funkcjonalne kieszenie, można poupychać wszystkie gadżety*”, „*mają te rozcięcia, można schować wszystko (...)*”.

**Większość badanych policjantów dobrze oceniła zachowanie się materiału, z którego jest uszyta, na deszczu i wietrze:** „*chroni przed deszczem*”, „*przy takich pogodach majowych gruba kurtka jest za ciepła, a ta jest dobra, taka jakby wiatrówka*”.

Część policjantów uznała jednak, że nie stanowi ona wystarczającej ochrony przed silnym deszczem („*nadają się jak jest mżawka, w deszcz przemakają po 5 minutach, cieknie po plecach*”).

Gorzej respondenci wypowiedzieli się nt. eksploatacji kurtki – **niszczy się po dłuższym okresie użytkowania oraz po praniu:** „*dopóki Pani nie upierze w pralce jest ok.*”, „*kombinezon ma gwarancję na 20 prań, tak naprawdę to na miesiąc*”, „*[była dobra] dopóki jej nie uprałem*”.

Podzielone były opinie respondentów nt. przepuszczalności materiału, z którego szyte są kurtki. Część policjantów twierdziła, że w kurtce nie ma wentylacji („*są przepuszczalne, ale od środka człowiek płynie*”), natomiast część mówiła, że kurtka jest przepuszczalna („*powietrze przepuszcza*”).

- **kurtka ćwiczebna z podpinką**

Pozytywne opinie policjanci wyrażali nt. **kurtki ćwiczebnej zimowej**, zarówno pod względem komfortu użytkowania – **wygodniejsza:** „*ta czarna od moro jest lepsza*”, „*są wygodniejsze*”, jak i fasonu – **lżejsza, dopasowana i nie krępuje ruchów:** „*czarne lepiej się prezentują, lepiej leżą*”, „*nie krępuje ruchów, pas się zakłada i jest bardziej dopasowana*”.



## **h) Płaszcz przeciwdeszczowy**

Badanych poproszono o odniesienie się do jakości wykonania oraz funkcjonalności płaszczy nieprzemakalnych (przeciwdeszczowych).

Zdaniem respondentów płaszcze **nie sprawdzają się podczas pełnienia służby** „są dobre dla panów, którzy pilnują parkingów”, „ten płaszcz to się nadaje dla żołnierzy na warcie – stać i się nie ruszać”, „zrobiłem z niego plandekę na działkę”, **mają niewygodny fason i kolor**: „jaskrawy kolor, długie, ciężkie”, „fruwa ten płaszcz, nie można go ogarnąć (...), rozwinąłem, został metr za mną”.

Respondenci sugerowali, że **widok policjanta w płaszczu wpływa negatywnie na wizerunek Policji**: „patrz, kręgle stoją – mówi kolega”.

Wszyscy badani policjanci przyznali, że **nie używają płaszczy**: „nikt peleryn nie używa”, „nie nosimy”.

## **i) Nakrycia głowy**

Kolejną częścią umundurowania służbowego, które poddane zostało ocenie były nakrycia głowy - czapki: gabardynowe, letnie służbowa (tzw. bejsbolówki), od umundurowania ćwiczebnego (czarne bejsbolówki) oraz zimowe służbowe (tzw. uszatki).

### **• czapka gabardynowa**

Policjanci patrolowo-interwencyjni i ruchu drogowego, **funkcjonalność czapek gabardynowych ocenili nisko**. Ich zdaniem **nie sprawdzają się one podczas wykonywania zadań służbowych**: „jak biegnę trzeba trzymać, bo spada z głowy”, „jak pójdę do tira [sprawdzić stan techniczny pojazdu], to ta niebieska od razu od smaru ubrudzona”.

Większość uczestników fokusów odniosła się negatywnie do obecnych fasonów czapek gabardynowych. Niektórzy uczestnicy spotkań dla zobrazowania swoich wypowiedzi prezentowali swoje czapki moderatorowi, wskazując, że **wewnątrz wyłożone są twardym tworzywem** („są plastikowe”, „to hełm”). **Mają ponadto zbyt duże daszki** („teraz duże daszki mają, wielkie, jak dawne wojsko radzieckie”), **są ciężkie i sztywne** („jest ciężka (...) dosyć sztywna”).

Problemem dla policjantów jest też czyszczenie czapek. **Czapki deformują i mechacą się podczas prania**: „od prania daszek się mechaci”, „daszek się deformuje”, „nikt nie chce ich czyścić, jak się wybrudzi to do wyrzucenia”.

Wszyscy policjanci twierdzili, że **czapki przemakają podczas deszczu**: „czapki gabardynowe przemiekają”, natomiast **latem nie przepuszczają powietrza** („jak jest gorąco głowa się tu poci [czoło]”).

Respondenci twierdzili, że **obecne czapki są zaprzeczeniem doskonałych jakościowo dawniej użytkowanych czapek gabardynowych**: „*stare były dobre*”, „*to jest stary model, w środku skóra, nakłada się, od razu pasuje do głowy, ładny daszek*”.

- **czapka letnia służbowa – sportowa (tzw. bejsbolówka)**

Policjanci sugerowali, że **bardziej funkcjonalna, niż czapka gabardynowa, jest służbowa letnia – bejsbolówka**: „*do interwencji lepsza jest bejsbolówka*”, „*wygodniejsza do wykonywania zadań służbowych*”.

Natomiast bardzo krytycznie odnieśli się do jej fasonu. Zdaniem respondentów **czapka jest źle wyprofilowana**: „*ale kto to robił? dla ludzi z wodogłowiem? mam sobie włożyć opatrunki? (...) chodzi o to żeby była w miarę okrągła, foremny daszek (...), nie trzeba być stożkogłowym*”, „*bejsbolówki są na kwadratowe głowy*”, „*szare są za głębokie*”, „*daszki mają za długie*”, „*to jest wzór, jak czapka nie powinna wyglądać*”. Natomiast **materiał, z którego jest szyta, jest zbyt sztywny** („*materiał jest sztywny, tragedia*”).

**Jej fason negatywnie wpływa na wygląd policjantów**: „*człowiek wygląda jak przygłup*”, „*jak kaczor się wygląda*”

**Dobrze oceniona została przez wszystkich badanych policjantów czarna czapka od munduru ćwiczebnego**: „*czarne od moro lepsze, tą [czarna] nosi mi się dobrze*”.

Natomiast gdy porównano wygląd czapki gabardynowej oraz służbowej letniej. Lepsze zdanie **w zakresie wyglądu badani mieli o gabardynowych**.

Do kwestii czapek służbowych letnich powrócono na kolejnym etapie badania – w przeprowadzonym Teście zdań niedokończonych. Jego **wyniki potwierdzają spójność opinii respondentów na ww. temat** (patrz Załącznik nr 1, Tabela nr 2).

Z zanotowanego przez badanych dokończenia zdania „**Moja czapka służbowa [tzw. bejsbolówka; czapka z daszkiem] jest...**” wynika bowiem, że **główny problem stanowi fason czapki**: „*źle wyprofilowana, zły wzór*” „*niewygodna i wyglądam jak kaczką*”, „*obciachowa*”. Pojawiły się **nieliczne opinie pozytywne, które dotyczyły czarnych czapek od munduru ćwiczebnego** („*w porządku – pod warunkiem, że jest to czapka czarna od moro*”).

- **czapka zimowa (tzw. uszatka)**

Podobnie jak w przypadku wyżej omawianych nakryć głowy, tak i w przypadku czapek zimowych **najwięcej zastrzeżeń uczestniczących w wywiadach policjantów budził ich fason** („*daszek jest wielki*”), **który niekorzystnie wpływa na wizerunek policjanta**: „*nową [uszatkę] włożyłem, facet powiedział, że wyglądam jak niepełnosprawny*”, „*policjanci wyglądają jak debile*”, „*ludzie śmieją się*”.

## j) Rękawiczki

- zimowe skórzane

Opinie badanych nt. funkcjonalności i jakości wykonania rękawiczek były podzielone.

Negatywne uwagi kierowano zwłaszcza do rękawiczek zimowych. Część badanych krytycznie wypowiadała się nt. jakości skóry, z której rękawiczki są robione („zrobione ze skóry ekologicznej – z plastikowej świni” oraz nt. samego ich wykonania: „pękają na szwach”, „są takie, że człowiek nie może zgiąć palców, są sztywne”).

W ocenie policjantów rękawiczki nie chronią również przed zimnem: „są zimne”.

Nisko ocieniona została również ich funkcjonalność. Nie można w rękawiczkach zimowych swobodnie pisać („nie ma szans, żeby trzymać długopis”) oraz sprawnie posługiwać się bronią („nie można użyć [w nich] broni”).

Niezadowolone badanych budzi też rozmiar rękawiczek („wszystkie są jednego rozmiaru”) i ich fason - mają za długi palce („końcówka rękawiczki na palcu się zagina [ za długie]”).

Uwzględniając powyższe – niską jakość i funkcjonalność, respondenci twierdzili, że rękawiczki kupują sobie prywatnie („zimą każdy ma prywatne, z polaru są idealne, kupiłem sobie od Chińczyka za 5 zł”).

Dodatkowe opinie w zakresie ochrony, jaką zapewniają rękawiczki przed niskimi temperaturami, wyrazili policjanci Ogniwa Konnego. Twierdzili, że rękawiczki, które otrzymują nie chronią wystarczająco przed zimnem („chronią do –5 stopni C), („po godzinie jazdy palców nie można ruszyć”).

- rękawiczki letnie skórzane

Zdecydowanie lepsze opinie respondenci mieli nt. rękawiczek letnich: „mam rękawiczki skórzane letnie, cienkie, są idealne”, „skórzane, jestem bardzo zadowolony”. Zaznaczyć jednak należy, że opinie te dotyczyły rękawiczek otrzymanych z sortów wydawanych przed rokiem 2000.

- rękawice z białymi mankietami

Obecne rękawice z białymi mankietami wykonywane są – zdaniem badanych, z tworzywa o niskiej jakości („teraz są plastikowe, ten biały element jak się zagnie, to już nie da rady rozprostować”).

Dobrze oceniono natomiast rękawiczki z białymi mankietami otrzymane kilka lat temu: „rękawice z białymi mankietami, były skórzane, przylegały do ręki idealnie”, „ciepłe, ciężko się w nich pisało, ale da się”.

- **rękawiczki letnie białe**

Rękawiczki letnie białe noszone są przez policjantów kierujących ruchem drogowym. Opinie badanych reprezentujących RD nt. omawianych rękawiczek były negatywne. Są one – ich zdaniem - **uszyte ze sztucznego materiału** („są ze sztucznego tworzywa”), **który powoduje pocenie się dłoni** („ręce się pocią”) oraz **źle się pierze** („po praniu są do wyrzucenia”).

#### k) **Szalik**

Uczestnicy spotkania poproszeni zostali o wyrażenie opinii nt. szalików służbowych. **Większość policjantów stwierdziła, że nie nosi szalików:** „rzadko używam”, „nie zakłada się”.

Z wypowiedzi respondentów wynika, że przyczyną nie noszenia szalików jest **niska jakość tkaniny, z której są szyte** („są sztuczne”). **Materiał jest szorstki** („gryzą”) i **powoduje podrażnienia szyi** („jak się dłużej ponosi to podrażniają”), **jest śliski** („śliski materiał”), co z kolei nie sprzyja utrzymaniu się szalika na szyi: „jak człowiek sobie zawiąże na supeł, to się trzyma”, „nie układa się na szyi, zwija się w rulonik”. Ponadto **niszczy się w praniu – mechaci i rozciąga:** „te niebieskie się mechaciły”, „mnie się wyciągnął o jakieś 40 cm”.

**Badani policjanci nie są też zadowoleni z kolorystyki i fasonów szalików.** Ich wypowiedzi w tym obszarze miały charakter ironiczny: „są różne wzory i odcienie, długości też przeróżne, z frędzelkami, bez”, „szaliki są sztuczne, ja miałem zawsze problem z szalikiem (...), za krótki był”.

Należy podkreślić brak funkcjonalności szalików. Uczestniczący w badaniu policjanci wskazywali wręcz na to, że **szalik stanowi zagrożenie dla policjanta podczas podejmowania interwencji:** „szalik nawet na interwencji jest niebezpieczny”, „szalikiem mam się dać udusić w akcji?”.

#### l) **Pasy główny**

Uczestnicy fokusów wypowiedzieli się też na temat pasów. Krytycznie odnieśli się do jakości wykonania pasów skórzanych: „**pękają**”, „**łamią się**”. Sugerowali, że **pasy od wewnętrznej strony kruszą się** („są z trociny chyba robione (...), niektóre sypią się od środka”), a **od zewnętrznej odpryskuje z nich farba** („farba odłazi z nich”, „czarny wyciera się”).

Badani policjanci ruchu drogowego podkreślali, że ich **białe pasy z kolei szybko się brudzą** („po kilku miesiącach wygląda jak brudny”) i **nie da się go już wyczyścić** („nie domyje się”).

Ocenie poddana została funkcjonalność pasów podczas wykonywania zadań służbowych. Respondenci twierdzili, że **podczas biegu pas trzeba trzymać, bo wyposażenie policjanta nie**

jest na nim wystarczająco umocowane („to w czasie biegu nie zdaje egzaminu, wszystko się buja”), a ponadto pas jest zbyt obciążony („pozawiesza się wszystko i ciągnie w do dołu”).

Część policjantów deklarowała, że z uwagi na niską jakość pasów, kupuje je prywatnie: „ja mam prywatny”, „ja też”.

Uczestnicy fokusów wskazali na to, że pasy z sortów sprzed kilku lat były zdecydowanie lepszej jakości („im starszy tym lepszy”).

Pozytywne wypowiedzi dotyczyły jedynie funkcjonalności pasów brezentowych noszonych do mundurów ćwiczebnych („w patrolówce pasy parciane są bardzo funkcjonalne, szybko się otwierają”).

### m) Kamizelki

- **kamizelka ostrzegawcza odblaskowa**

Kolejnym elementem umundurowania ocenianym przez uczestników fokusów była kamizelka ostrzegawcza odblaskowa.

Policjanci bardzo negatywnie wypowiedzieli się nt. materiału i jakości jej wykonania. Kamizelki **wykonane są z tworzywa sztucznego**: „są sztuczne”, „są plastikowe” i **nie przepuszczają powietrza**: „one są jak termos”, „gorąco jest w tym”. Natomiast niska jakość wykonania wpływa na brak komfortu ich noszenia - **materiał powoduje odparzenia** („przyszyty plastik na plecach (...), 15 minut, ma Pani odparzone plecy (...), w lato to jest porażka”, „dodatkowy syntetyk na plecach po koszuli”).

Jakość tkaniny, z której uszyta jest kamizelka, istotna jest także z punktu widzenia bezpieczeństwa osoby, która ją nosi. Z wypowiedzi badanych wynikało, że **tkanina nie jest odporna na ogień**: „napisane na metce, że zakaz ich noszenia przy środkach łatwopalnych, pożarach, są bardzo niebezpieczne”.

**Niepochlebne opinie dotyczyły też fasonu kamizelek – mają „śmieszny fason”**: „jak mam na sobie tą śmieszoną kamizelkę odblaskową to wyglądam jak cieć”, „śmieją się z nas” i **są za długie**: „sukieneczka”, „są dwa rozmiary XXL i XL, „wisi to wszystko”.

Jakość wykonania i fason mają też istotny wpływ na funkcjonalność. W opinii policjantów **kamizelki nie są praktyczne** („ani to nie wygląda, ani funkcji nie spełnia”). Zdaniem badanych **kamizelki wręcz przeszkadzają policjantom w wypełnianiu obowiązków służbowych**, przede wszystkim ze względu na kolor kamizelek: „człowiek jak żarówka świeci”, „z daleka jestem widoczny”, „o idzie świetlik”, „to jest strzelanie do własnej bramki”.

Mimo zrozumienia badanych dla prewencyjnego oddziaływania wyróżniającego się policjanta na drodze czy podczas wykonywania obowiązków w służbie ruchu drogowego: „na drodze jak najbardziej [kamizelka odblaskowa] za, dla bezpieczeństwa, ale do normalnej służby jak się chodzi na interwencję, czy na parkingu, po co?”. Podczas badania wskazano na **negatywny**

**efekt noszenia widocznych kamizelek – brak skuteczności działania w służbie.** Policjanci twierdzili, że **przez swoją widoczność nie są w stanie zaskoczyć osoby podczas dokonywania przestępstwa / wykroczenia:** „*jak zakładamy to ostrzegamy wszystkich złodziei, nie ma sensu podejście przez bramę czy park, bo z daleka się świecimy*”, „*jak idzie coś zielonego, z daleka widać, uciekają*”, „*żadnego elementu zaskoczenia nie ma z naszej strony*”, „*jesteśmy jak na patelni, widoczni dla złodziei – wrywa torebki jak nas nie widzi*”.

Badani wręcz cynicznie wypowiedzieli się o wpływie widoczności kamizelek na bezpieczeństwo swoje i kolegów: „**nosimy, żeby nas było lepiej trafić**”, „**łatwiej strzelać do nas**”.

**Kamizelki utrudniają ponadto dostęp do wyposażenia na pasie:** „*kamizelka zła, bo do broni trudno się dostać*”, „*one są przeważnie długie, zakrywają broń, kajdanki, blokują dostęp do pasa, trudno wyciągnąć broń*”, **oraz nie posiadają kieszeni** („*radiotelefonu nie ma gdzie powiesić*”).

- **kamizelka taktyczna**

Pozytywne opinie policjanci wyrazili w stosunku do kamizelek taktycznych. Szczególnie **podkreślali dużą liczbę, dobrze rozmieszczonych kieszeni:** „*bardzo fajne, z kieszeniami, jak się zdejmie, to do pasa się przypina – jest miejsce*”.

#### n) **Krawat**

Badanych poproszono o odniesienie się do funkcjonalności krawatów służbowych.

W opinii policjantów **krawaty wiązane nie sprawdzają się podczas wykonywania służby patrolowo-interwencyjnej** („*te wiązane fatalne*”), zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa. „*rozumiem do umundurowania wyjściowego, natomiast w służbie patrolowej to ma być bezpieczeństwo*”, „*były sytuacje, że policjant był za krawat ciągnięty*”, „*koleś cię złapie i udusi, a tak to najwyżej guzik urwie*”.

**Alternatywą dla krawatów wiązanych są zapinane na guziki/zatrzaski lub przyczepiane na rzepy.** Badani oceniali je jako zdecydowanie bardziej funkcjonalne, również z punktu widzenia bezpieczeństwa: „*zapinany jest świetny i ze względów bezpieczeństwa lepszy*”, „*wszystkie powinny być takie ze względów bezpieczeństwa*”. **Mimo praktyczności zastosowania krawatów na rzepy, nisko oceniona została trwałość ich mocowań** („*jak się go wypierze, to ten z rzepem już się do niczego nie nadaje*”).

## 1.2. Ocena kolorystyki umundurowania

Podczas wywiadów dyskutowano też o kolorze umundurowania służbowego, wyjściowego i ćwiczebnego policjantów.

Większość policjantów wyrażając opinie na ww. temat, **wyraziła przywiązanie do koloru niebieskiego i uznała, że najbardziej się z nim utożsamia**: „to jest kolor Policji, taki powinien być”, „kolor jest dobry, to jest utarte od lat, niebieski to Policja”, „pasuje, to już jest tradycja”. Badani twierdzili ponadto, że **stanowiąc on powinien wyróżnik dla Policji**: „może być granatowe, niebieskie, ale ma wyróżniać Policję”, „to umundurowanie powinno być naszym wyróżnikiem”.

**Kolor niebieski jest jednak – w opinii respondentów – mniej praktyczny do umundurowania noszonego w codziennej służbie - widać na nim zabrudzenia**: „niebieski galowy jest bardziej”, „niebieski nie do służby [patrolowo-interwencyjnej] (...) brudzi się strasznie (...), „koszule codziennie do prania, spodnie też zwłaszcza przy takich [wysokich] teraz temperaturach”.

Policjanci służby ruchu drogowego wskazywali ponadto na estetykę swojego ubioru w kontekście zestawień kolorystycznych. Podkreślali, że **białe czapki nienajlepiej wyglądają w zestawieniu z czarnym mundurem** („kombinezony przysły czarne (...), do czarnych kombinezonów nosimy białe czapki”).

## 1.3. Ocena przepisów prawnych obowiązujących w zakresie umundurowania

Policjanci dyskutując temat obowiązujących przepisów prawnych w zakresie umundurowania poruszyli kwestię łączenia poszczególnych jego części ze sobą. Podkreślali, że **dla zapewnienia funkcjonalności, łączą różne rodzaje umundurowania ze sobą omijając przepisy prawne**: „na porządku dziennym łączy się mundur służbowy z wyjściowym”, „łączy się umundurowanie służbowe z ćwiczebnym”, „pewnie trochę łamiemy [przepisy].”.

Część osób uczestniczących w fokusach stwierdziła, że **przepisy dot. umundurowania nie są precyzyjne i powodują „bałagan”**: „nieprecyzyjne przepisy powodują bałagan”, „nie sprecyzowany [strój dla policjantów pełniących służbę na wodzie]”, „nie wszyscy wiedzą, jak jest z blachą do białej koszuli”.

Badani sugerowali ponadto, że **niektóre części umundurowania i przysługujące w tym zakresie normy, powinny być zmienione z uwagi na ich zbyteczność lub niepraktyczność**: „fartuch gumowy przysługuje z norm - nie wiem po co, przysługują też rękawice gumowe, teraz niepotrzebne, powinny te pozycje spaść z wyposażenia”, „przysługują „wodeery” [gumowce do pachwin] – kwestia dyskusyjna, bo jeden potrzebuje, a inny nie użyje przez 10 lat” (wypowiedź policjantów Komisariatu Rzecznego).

Jeden z uczestników fokusa podniósł kwestię dotyczącą **doprecyzowania sytuacji, w których policjant mógłby wykonywać czynności służbowe bez nakrycia głowy (w jakich sytuacjach wykonują czynności bez nakrycia głowy – jasno określone powinno być, np. kiedy**

*opuszcza pojazd, kiedy naraża życie, wyrusza w pościg*"). Wypowiedź ta została jednak kontestowana przez innych badanych - „nie przewidzisz [wszystkich możliwych sytuacji].”

Większość badanych twierdziła, że **przepisy powinny być bardziej mobilne - dopuszczać możliwość rezygnacji z noszenia nakrycia głowy** („dopuszczyć możliwość nie noszenia czapki”) lub **zakładania odpowiedniego do sytuacji czy pory roku np. zakładając umundurowanie ćwiczebne (moro) w zimie, policjanci nie mają czym chronić przed chłodem głowy, nie przewidują tego przepisy prawne dotyczące umundurowania** („do moro nie wolno nosić [czapek zimowych], pierwszy lepszy nas trzepnie i 20 % z ‘trzynastki’ za nieprzepisowe umundurowanie, że nieregulaminowo”).

Respondenci **krytycznie odnieśli się również do – wynikającego z przepisów prawnych, zakazu noszenia swetrów**: „fajnie byłoby w tym chodzić, ale zakaz”, „sweter w terenie to jest piękna sprawa (...)”

**Policjanci dzielnicowi negatywnie ustosunkowali się do obowiązku noszenia kamizelek ostrzegawczych odblaskowych**: „niech nosi OP - oni nie wykonują prawdziwej pracy, ale nie my”, „to służyć ma jak odbłask, a nie jako część umundurowania (...), ktoś się pomylił (...) sama nazwa przedmiotu [wskazuje jej przeznaczenie]”.

Respondenci twierdzili też, że **z uwagi na określony przepisami prawnymi sposób noszenia szalika, nie chroni on ich wystarczająco przed chłodem** („jak się nosi przepisowo, to nic nie dają, dostaje się zimne powietrze, trzeba zawiązać”), a ponadto **nie może być noszony pod umundurowanie ćwiczebne** („zwłaszcza pod moro nie wolno nosić”).

**Nieuzasadnione, zdaniem wszystkich policjantów, jest zakrywanie umundurowania kamizelkami ostrzegawczymi** („po co mundur skoro zasłania się go kamizelką”), **tym bardziej, że niektóre jego części mają już odbłaski wszyte** („moro ma już odbłaski, po co jeszcze kamizelka”).

Policjantki zwróciły też uwagę na **niekompletność przepisów w zakresie noszenia umundurowania przez kobiety**: „odnośnie noszenia pasa nie są sprecyzowane, czy nosimy do białej, czy do niebieskiej (...) np. nie ma w ogóle obrazka kobiety w białej koszuli”, „na którą stronę kobiety mają zapinać pasy”.

Uczestnicy fokusów nawiązali w wypowiedziach do **skomplikowanych, ich zdaniem, procedur postępowania w przypadku zniszczenia, w związku ze służbą, części umundurowania**: „u nas stos raportów i 20 świadków, żeby udowodnić, że na służbie zniszczone”, „żeby wymienić uszkodzony [mundur], sto raportów trzeba pisać”.



## 1.4. Ocena dostępności umundurowania, w tym odpowiednich rozmiarów poszczególnych elementów umundurowania

### 1.4.1. Ocena dostępności umundurowania w magazynach policyjnych:

Uczestnicy wywiadów poproszeni zostali o wyrażenie swoich opinii nt. dostępności umundurowania w magazynach policyjnych.

**Większość wypowiedzi była krytyczna i wynikało z nich, że w magazynach brakuje wszystkiego:** „w magazynach nic nie ma”, „tam jest zawsze problem ze wszystkim, ostatnio pojechałem były tylko ręczniki (...)”. Policjanci twierdzili, że najczęściej otrzymywaną przez nich odpowiedzią na pytania zadawane magazynierom w sprawie możliwości zakupu umundurowania jest: „nie ma”, „za miesiąc”, „dzisiaj dla OP”, „poczekajcie pół roku”.

Natomiast przy wypowiedziach odnoszących się do dostępności poszczególnych elementów umundurowania, warto zwrócić uwagę na następujące:

- „**rękawiczki** - 10 lat pracuję i jeszcze nie dostałem”,
- „**orzelki** zamówione 3 miesiące temu, nie ma, chyba ptasia grypa je wybiła”,
- „ja czekam już 3 miesiące na **kamizelkę** [wymiana na mniejszy rozmiar]”,
- „**[buty do jazdy konnej]** powinny być co dwa lata, ale nie ma takiej opcji, ostatni zakup rok temu, a przedostatni sześć lat temu”,
- „**kurtkę deszczową** chciałem, to nie, bo Pan płaszcz przeciwdeszczowy kiedyś dostał”,
- „**kozaków damskich** w ogóle nie ma, same kupujemy [policjantki], jak są to dopiero w jakiejś 'BACIE' [nazwa producenta obuwia] za 800 zł, to już jest porażka”,
- „**adidasy** raz na dwa lata są przewidziane [dla policjantów pełniących służbę na akwenach wodnych], wcale nie dostajemy, mamy prywatne”,
- „nie ma **letnich spodni**”,
- „nie ma **spódnic**, materiału też nie dostałyśmy”,
- „na magazynach w ogóle nie ma **[półbuty damskie]**”.

**W opinii respondentów nie ma dostatecznego wyboru rozmiarów mundurów:** „żeby cos z rozmiarów dostać to jest mistrzostwo świata”, „głównym problemem jest rozmiarówka (...), żeby tego nie lekceważyć”. **Dotyczy to większości elementów umundurowania, zarówno czapek, rękawiczek, kamizelek:** „idę do magazynu: mam nr 54 [rozmiar czapki], są 59: bierzesz czy nie?”, „rękawiczki: żeby nie było jednego rozmiaru”, „kazali w magazynie brać, bo innych nie ma, była po kolana rozmiar XXL”, **jak i jego pełnych kompletów:** „jak w klatce 115, to w pasie 115, nie rozkompletuje, myślą, że policjant to jest taki klocek stojący (...), wychodzą z założenia, że jak w barach szeroki to i tyłek wielki”.

**Wszyscy policjanci podkreślali konieczność zapewnienia w magazynach odpowiednich rozmiarów umundurowania („apelujemy o rozmiarówkę”), natomiast policjantki**

**dodatkowo uczuliły na dostępność umundurowania w fasonach damskich:** „nie ma [w magazynach] nic dla kobiet”, „niech będą w końcu mundury dla kobiet”.

**Badani podkreślali, że magazynier często tłumaczy braki w umundurowaniu przyjmowaniem nowych osób do służby kandydackiej lub okresem przed świętem Policji:** „jak jest wcielenie, to nie ma nic w magazynie, jest magazynier”, „spodni letnich nie ma, butów nie ma, otoków kupić nie mogę, pagonów nie ma, a są przełożeni, którzy tego oczekują, a są mianowania i mają pretensje, że jesteśmy źle ubrani”.

**Respondenci wnioskowali, aby w ww. okresach magazyny były zaopatrywane w większych ilościach** („przed 22 lipca powinno być więcej”).

Biorąc pod uwagę zaistniałe sytuacje, wielu policjantów zaopatruje się w poszczególne części umundurowania prywatnie: „zaopatruję się w prywatnie”.

Podczas dyskusji w poszczególnych grupach, **pojawiły się pojedyncze głosy policjantów, którzy twierdzili, że w magazynie, w którym się zaopatrują, można wszystko zakupić:** „wszystko możemy wymienić”. Inni uczestnicy dyskusji ironicznie dopowiadali: „jak teraz jest, to za miesiąc nie będzie”.

#### **1.4.2. Ocena dostępności umundurowania w zakresie wysokości ekwiwalentu przeznaczanego na jego zakup / uzupełnienie (tzw. mundurówka):**

Do uczestników badania skierowano pytanie: „Czy mundurówka wystarcza na zakup niezbędnego umundurowania w ciągu roku?”.

Odpowiedzi nie były jednoznaczne i sugerowały, że **to, czy pieniędzy wystarczy na zapewnienie umundurowania zależy od intensywności jego eksploatacji:** „jednego roku wystarcza, bo nie zniszczę nic, a drugiego kilka razy tyle potrzeb i wydam wszystko”, „w jednym roku zaczepię przy wypadku o ostry element i koniec”.

Policjanci podkreślali, że „mundurówka” **nie zabezpiecza środków pieniężnych na zakup całego umundurowania na rok** („gdybym chciał wszystko kupić to nie ma szans”), **wystarcza im jedynie na uzupełnienie jego elementów** („wystarcza tylko na uzupełnianie, a nie wyposażenie”).

Na poparcie swoich wypowiedzi **badani mężczyźni przedstawili symulację kosztów zakupu i utrzymania rocznego umundurowania** („35 zł kosztuje koszula biała lub niebieska, co 1,5 miesiąca muszę nabyć koszulę, to jest ok. 350-400 zł rocznie (...) nie licząc prania, dodając do tego spodnie ok. 90 zł – 3 pary w skali roku”, „kiedyś wyliczyliśmy: 4500 zł na rok, żeby policjant wyglądał jak człowiek, żeby się nie wstydził, a dodając proszek, zakup i eksploatację?”), **z której wynika, że „mundurówka” pokrywa jedynie część wydatków - ok. 60% .**

**Wszyscy respondenci twierdzili, że każdy policjant dba o mundur** („każdy dba o mundur, żeby służył”), **a na jego konserwację przeznaczają prywatne środki pieniężne** („konserwacje za własne pieniądze”).

Niektórzy z badanych twierdzili, że „mundurówkę” wydają w pierwszej kolejności na załatwienie najpilniejszych spraw prywatnych: „idzie na cele prywatne”, „jak dostaję mundurówkę to muszę zapłacić dwa rachunki zaległe, dopiero potem kupuję koszulę”, „ja znam realia, mundurówkę wydajemy na co innego, nikt mundurówki nie przeznaczają na koszulę, buty, bierze się na to z bieżących rzeczy”. Pojawiły się też głosy kontestujące powyższe: „ci co używają mundury to wydają pieniądze [na mundur] z mundurówki”.

Młodzi stażem policjanci podnieśli dodatkową kwestię związaną z „mundurówką”. **Negatywnie wypowiedzieli się nt. przyznawania tego ekwiwalentu dopiero po mianowaniu policjanta w służbie stałej** („pełna mundurówka dopiero po 3 latach – bezsens przecież młodzi chodzą więcej niż starzy”).

### **1.5. Rozpoznawalność i wyróżnienie się mundurów policyjnych na tle innych służb**

Przedmiotem badania była również rozpoznawalność policjantów na tle innych służb zajmujących się bezpieczeństwem i porządkiem publicznym.

**Badani twierdzili, że niewystarczająco wyróżniają się spośród innych służb:** „zlewamy się z innymi służbami”, „nie odróżniamy się”. **Na skutek tego policjanci są myleni z przedstawicielami innych formacji lub organizacji.**

Respondenci wśród służb, które mają podobne umundurowanie lub oznaczenia do Policji najczęściej wymieniali:

- **agencje ochrony:** „często się zdarza, że jesteśmy myleni z ochroną”, „ludzie sami nie wiedzą, czy to ochroniarz czy policjant, nie jesteśmy odróżniani od innych”,
- **Straż Miejską** („na patrolach wspólnych mylą policjanta ze strażą miejską”),
- **Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania:** „gość kosi trawę, a dziadek idzie i mówi: ile Policji, ile Policji”, „weszłam do parku, a panowie z MPO mówią: Proszę Pani, ale tu już sprzątaaliśmy”.

Rozpoznawalność i odróżnienie Policji od innych służb poruszane było również w kontekście **elementów umundurowania, które przyczyniają się do mylenia policjantów z innymi służbami.** Respondenci wskazywali na:

- a) **umundurowanie ćwiczebne** („ochroniarze mają identyczne mundury, odklejam napis POLICJA, przyklejam OCHRONA i jest to samo”),
- b) **kamizeli ostrzegawcze odblaskowe:** „wszyscy mają teraz żółte, kierowcy, nawet widziałam rowerzystę w takich kamizelkach, trudno odróżnić”, „wygląda jednakowo, a napis z daleka niewidoczny, nie wiadomo, czy to Policja”.

Badani sugerowali, że **inne służby celowo upodabniają się do Policji**, budując w ten sposób swój wizerunek („inni się upodabniają do nas”).

Jako alternatywę dla tej sytuacji uczestnicy fokusów wskazywali zastrzeżenie wzoru umundurowania policyjnego („wzór powinien być zastrzeżony dla Policji”), w tym kolorów, które najbardziej Policję identyfikują spośród innych służb i organizacji: „ci ochroniarze pomarańczowe niech noszą”, „roboty drogowe (...) wszyscy inni powinni mieć pomarańczowe kamizelki”.

Do kwestii wyróżniania się mundurów policyjnych na tle innych służb powrócono na kolejnym etapie badania – w przeprowadzonym Teście zdań niedokończonych.

Jego **wyniki w zupełności potwierdzają spójność opinii respondentów na ww. temat** (patrz Załącznik nr 1, Tabela nr 7).

Z zanotowanego przez badanych dokończenia zdania „**Nasze mundury na tle innych służb są...**” wynika bowiem, że mundury policyjne nie wystarczająco wyróżniają funkcjonariuszy spośród innych służb - policjanci są myleni ze strażakami miejskimi i ochroniarzami („nie wyróżniające, często nas mylą”, „zbyt podobne do Straży Miejskiej i ochrony”). **Wrażenie to wzmacnia dodatkowo policyjna kamizelka ostrzegawcza odblaskowa** („identyczne w związku z faktem noszenia kamizelek odblaskowych (nie można odróżnić funkcjonariuszy Policji) (...).”). Inne służby naśladują kolor i fason umundurowania, aby upodobnić się do Policji („mało rozpoznawalne tzn. inne służby wzorują się do munduru policyjnego i naśladują go”).

**Zapisy wskazywały na konieczność zastrzeżenia mundurów policyjnych:** „trzeba je zastrzec tylko dla naszych służb! zlikwidować żółte kamizelki”, „powinny być zastrzeżone”.

Pojawił się **jeden zapis (spośród 64)**, który wskazywał, że **wystarczająco odróżniamy się na tle innych służb** („wystarczająco wyróżniające nas spośród innych służb”).

W teście niedokończonych zdań badani zamieścili też swoje opinie dotyczące jakości wykonania i funkcjonalności umundurowania policyjnego. **Zapisy potwierdzają opinie badanych z wywiadu bezpośredniego. Wynika z nich, że mundury są: niefunkcjonalne, wykonane z materiałów o bardzo niskiej jakości, niewygodne, brzydkie, wręcz tragiczne na tle mundurów Policji krajów europejskich:**

- „dziadowskie, niefunkcjonalne, jakościowo kiepskie”
- „niefunkcjonalne, niewygodne”
- „zbyt nastawione na wygląd, a nie na funkcjonalność”
- „ładne, ale niefunkcjonalne”
- „brzydkie”
- „żałosne”
- „tragiczne. Nikt w Europie nie ma tak dramatycznych mundurów”.

## **1.6. Odróżnienie się mundurów pomiędzy służbami wewnątrz Policji**

Wypowiedzi badanych na temat odróżniania się służb wewnątrz Policji miały charakter ogólnych stwierdzeń („*odróżniamy się wystarczająco*”) i były skoncentrowane bardziej na ewentualnych potrzebach niż na diagnozie sytuacji obecnej. Dlatego też zagadnienie to zostało omówione w części raportu dotyczącej oczekiwań policjantów w stosunku do umundurowania.

## 2. POTRZEBY I OCZEKIWANIA

### 2.1. Potrzeby i oczekiwania wobec umundurowania ogólnie oraz w rozbiciu na poszczególne jego elementy

Poza diagnozą i oceną obecnie stosowanego umundurowania, badani mogli wyrazić swoje oczekiwania i potrzeby w tym zakresie.

#### 2.1.1. Jakie powinno być umundurowanie policjantów?:

##### a) ze względu na funkcjonalność:

Badani wielokrotnie podkreślali, aby ewentualne przyszłe zmiany w umundurowaniu dotyczyły, przede wszystkim, poprawy jego funkcjonalności (*„ważne żeby zabrali się [kierownictwo Policji] za funkcjonalność, a nie żeby się odróżniały służby, żeby było wygodne i nadawało się do dłuższej pracy”*). **Mundury należy dostosować do charakteru pracy, jaką wykonują policjanci:** *„wziąć pod uwagę, do czego ten mundur potrzebny, inny w biurze, inny na ulicy żeby był”, „ubiór powinien być adekwatny do pracy, którą się wykonuje”*.

Uczestnicy wywiadów wyraźnie wskazywali, na to że **zmiany powinny dotyczyć nie tylko fasonu, ale jednocześnie faktury materiału oraz zapewnienia dostępności różnych rozmiarów umundurowania** (*„jeśli mają zmienić tylko krój to ja dziękuję... jeżeli nie dopasują rozmiarówki i jakości materiału”*).

Wielu uczestników fokusów podkreślało znaczenie kieszeni dla zapewnienia praktyczności munduru. **Policjanci twierdzili, że dobrze rozmieszczone w umundurowaniu kieszenie i odpowiednie ich wielkości umożliwiłyby schowanie wyposażenia i dokumentów, niezbędnych podczas wykonywania obowiązków służbowych:**

- *„zrobić minimalnie dłuższe kieszenie, powinny mieć inny kształt, dopasowany do tych rzeczy, które musimy nosić (...), nikt nie zmieści tu bloczka mandatowego”*
- *„kieszenie zrobione (...) nawet na telefon komórkowy, bo w wielu miejscach nie ma łączności i trzeba nosić swoją komórkę, której nie ma gdzie schować”*
- *„na spodniach boczne kieszenie”*
- *„większe kieszenie na koszulkach”*
- *„do radiostacji klipsy, żeby do pasa [przypiąć]”*.

**Policjanci służby patrolowo-interwencyjnej** optowali za **możliwością noszenia podczas służby w okresie letnim spodni od umundurowania ćwiczebnego oraz koszulki czarnej z krótkim rękawem** (*„żeby można było [chodzić] w czarnych spodniach i koszulkach”*).

**b) ze względu na komfort :**

Przy ocenie komfortu noszenia umundurowania, badani zgłaszali potrzebę **zmiany jakości materiałów, z jakich szyte są mundury, na bardziej naturalne i przepuszczające powietrze tzw. termoaktywne: „miękkie materiały, przewiewne”, „dodatki naturalne”.**

Dobra tkanina – zdaniem badanych, aby zapewniała wygodę podczas noszenia, powinna być też dobrze skrojona. **Policjanci wskazywali więc na konieczność zmiany fasonu umundurowania („żeby były dobrze skrojone”).**

Zdaniem uczestniczących w badaniu policjantów służby patrolowo-interwencyjnej **mundury powinny być praktyczne oraz powinny mieć odpowiednio estetyczny fason, który zapewni komfort pracy oraz pozytywny odbiór społeczny („(...) zdrowie i zewnętrzna ocena [społeczeństwa] – ma być estetyka”).**

**Wszyscy badani zgłaszali potrzebę zróżnicowania umundurowania na letni i zimowy („jak można być zdrowym, jak zimą i latem to samo umundurowanie?”).**

**c) ze względu na estetykę:**

**Uczestnicy wywiadów optowali za ujednoczeniem umundurowania dla wszystkich służb pracujących poza biurem: „dążyć do ujednoczenia wszystkich służb [w Policji] na ulicy”, „do roboty powinien być jeden mundur: RD, PI, dzielnicowi”.**

Podkreślali dodatkowo konieczność **ujednoczenia kolorystyki obecnych mundurów, tak, aby miały jeden odcień („różne odcienie mundurów w magazynach, muszą być jednolite”).** Odwoływali się przy tym do koloru kamizelek ostrzegawczych odblaskowych. Zdaniem respondentów **należałoby zastrzec kolor kamizelek („powinien być zastrzeżony dla Policji”).**

**d) ze względu na oznaczenia mundurów:**

Uczestnicy fokusów twierdzili, że **najlepszą formą, która zapewniłaby rozróżnianie służb między sobą, byłoby naszywanie na części mundurów plaketek / znaczków: „należałoby wrócić do plaketek – wcześniej były, u nas kotwica, żadna ujma, jeżeli ktoś jest fachowiec”, „naszywka dzielnicowy na koszuli, (...), to dobry był pomysł”.**

**e) ze względu na przysługujące normy mundurowe:**

Badani zgłosili **potrzebę zwiększenia norm przysługującego umundurowania.** Zmiana w tym zakresie miałyby polegać na **przydziale dwóch par:**

- **umundurowania ćwiczebnego dla służby patrolowo-intrwencyjnej, wywiadowczo-patrolwej oraz przewodników psów służbowych („przydzielony jeden komplet moro,**

przydałyby się dwa”, „powinny być po 2 komplety moro, po prostu kupujemy drugie”, „jedno na rok, co, jak upiorę? w mokrym przyjść, czy w brudnym?”),

- **spodni do jazdy konnej** („bryczesy 2 pary na rok, bo jak się jedną upierze, na drugi dzień zakłada się mokre i przełożeni źli, że na zwolnieniu”),
- **krótkich spodenek letnich dla policjantów Komisariatu Rzecznego** („mamy jedną parę, powinny być dwie”).

Kwestia oczekiwań wobec umundurowania zbadana została również za pomocą Testu zdań niedokończonych. Zanotowane przez respondentów dokończenia zdania „**Chciałbym (-łabym), żeby mój codzienny mundur...**”, w zupełności potwierdziły opinie wyrażone podczas wywiadów bezpośrednich (patrz Załącznik nr 1, Tabela nr 6).

Badani **wnioskowali, aby ich mundury były:**

- **wykonane z lepszej jakościowo tkaniny:** „ (...)przewiewny, żeby człowiek się czuł w nim wygodnie”,
- **wygodne i dopasowane rozmiarowo:** „był wygodny i w takim rozmiarze, żebym wyglądała w nim godnie, jak Policjant”, „(...) mniej krepował ruchy”
- **funkcjonalne i estetyczne:** „był estetyczny i funkcjonalny”, „był praktyczny”, „bardziej ergonomiczny”
- **miały dużo pojemnych i dobrze rozmieszczonych kieszeni:** „miał dużo kieszeni takich, z których nic nie wypadnie”, „był funkcjonalny, z przemyślanym rozkładem kieszeni (...)”
- **lepszego fasonu:** „był pomyślany i stworzony przez osobę, która ma trochę wyobraźni”
- **zaprojektowane w dwóch rodzajach: letnim i zimowym:** „letni i zimowy”, „przystosowany do pory roku”.

## 2.1.2 Jakie powinny być poszczególne elementy umundurowania:

### a) Jakie powinno być umundurowanie ćwiczebne (tzw. moro)?

Badani odnosząc się do umundurowania ćwiczebnego wyrazili **potrzebę zmiany tkaniny, z której moro jest szyte na bardziej przewiewną** („oddychający materiał”), **odporną na wilgoć** („wodoodporne powinny być”), **niepalną** („tkanina musi być (...), niepalna”) **oraz łatwą w utrzymaniu czystości** („z dobrego materiału w tej samej cenie, co nasi kupują (...), żeby to łatwo było uprać”).

Swoje oczekiwania w zakresie umundurowania ćwiczebnego zgłosili również uczestniczący w badaniu policjanci służb specjalistycznych. **Przewodnicy psów służbowych wyrazili potrzebę zmiany tkaniny, z której szyte jest ich codzienne umundurowanie – moro, na mniej przyczepne dla sierści zwierząt:** („materiał, żeby się nie nabijały włosy”).

**Policjanci Ognia Konnego** z uwagi na konieczność częstego czyszczenia koni wnioskowali o zmianę tkaniny, z której szyte są fartuchy ochronne, na taką, którą można będzie łatwo



**utrzymać w czystości** („*mamy fartuch z materiału, wszystko do tego fartucha przylega, to powinno być śliskie, gumowane*”).

Uczestniczący w badaniu policjanci służb specjalistycznych (przewodnicy psów, przedstawiciele Ognia Konnego i Komisariatu Rzecznego) odnieśli się dodatkowo do kolorystyki munduru. Ich zdaniem **moro, z uwagi na charakter pełnionej służby, powinno być w plamiste wzory (odpowiednik mora wojskowego)**: „*są różne materiały [kolory], były stare dobre w prążki*”, „*jestem przeciwnikiem czarnego moro, lepsze „plamiaki*”. Respondenci podkreślili, że względu na codzienny kontakt ze zwierzętami oraz z przyrodą na mundurze w takim kolorze ewentualne zabrudzenia/ plamy, których nie da się od razu usunąć, nie byłyby tak widoczne.

Podczas dyskusji pojawiły się pojedyncze głosy sugerujące, aby w mundurowaniu ćwiczebnym zlikwidować odblaskowy napis POLICJA („*napis na moro jest zbędny, bo na kamizelce jest przecież*”).

**Policjanci podnieśli również temat umożliwienia łączenia i noszenia podczas służby moro i koszulek z krótkim rękawem** („*do moro chcielibyśmy koszulki pod spód*”).

#### **b) Jakie powinny być kurtki $\frac{3}{4}$ z podpinką?**

Głównymi, zgłaszanymi przez badanych, problemami były tkanina, z której kurtki są szyte, fason oraz dostępność różnych rozmiarów.

Najczęściej wymienianą **tkaniną, która zdaniem respondentów byłaby optymalna, jest goretex** („*najlepsze byłyby z goretexu*”). Ponadto **kurtka powinna być krótsza** (dla zapewnienia komfortu i funkcjonalności np. dostępu do broni) **z odpinanym ocieplaczem**: „*powinny być krótsze żeby można było broń wyciągnąć*”, „*krótka do bioder, ze ściągaczem (...) może mieć wpinaną podpinkę*”.

Ostatnia uwaga dotyczyła rozmiarów. Badani wnioskowali o **zapewnienie dostępu do kurtek o różnych rozmiarach, tak, aby każdy użytkownik mógł dopasować ją do własnej sylwetki** („*żeby komenda kupowała wymiarowe*”).

#### **c) Jakie powinny być kurtki ćwiczebne z podpinką?**

Podobne oczekiwania jak w przypadku kurtek zimowych niebieskich, badani wyrażali w stosunku do kurtek zimowych czarnych. **Proponowaną tkaniną, z której miałyby być szyte był również goretex** („*powinny być z goratexu*”). Dodatkowo badani zgłosili **propozycję dodania kieszeni na zewnątrz kurtki** („*i z kieszeniami na zewnątrz*”).

#### d) Jakie powinny być bluzy służbowe (tzw. olimpijki)?

Wypowiedzi dotyczących potrzeb w zakresie bluzy służbowej było niewiele. Uczestnicy fokusów wypowiadali się ogólnie, a ich uwagi sugerowały **całkowitą zmianę tej części umundurowania** („*trzeba by było wzór, model zmienić*”).

#### e) Jakie powinny być kamizelki?

Podczas przedstawiania propozycji dotyczących potrzeb w zakresie kamizelek ostrzegawczych odblaskowych uczestnicy fokusów odnieśli się do ich koloru. **Pojawiły się pojedyncze głosy, które wskazywały, aby zmienić kolor kamizelek** („*powinien być inny kolor (...) dlaczego nie może być niebieska z odblaskiem?*”).

Badani przedstawili też inny pomysł dotyczący widoczności tej części umundurowania, a mianowicie **naszycie na kamizelki jedynie pasków / elementów odblaskowych**: „*białe paski lepiej świecą w nocy*”, „*wystarczyłoby dwa paski odblaskowe*”, „*są o wiele lepsze (...) nie widać z kilometra*”. Większość uczestniczących w badaniu policjantów odniosła się do tego pomysłu pozytywnie. **Dobrym rozwiązaniem, zdaniem respondentów, byłoby również naszycie elementów odblaskowych na kamizelki taktyczne** („*powinny być połączone kamizelki, które będą funkcjonalne z odblaskiem*”, „*powinny być takie kamizelki z odblaskami*”).

Natomiast **część respondentów sugerowała zdecydowane zrezygnowanie z kamizelek na rzecz napisów odblaskowych** („*powinniśmy odejść w kierunku odblaskowego napisu na mundurze, po co kamizelka*”).

Uczestnicy wywiadów wskazywali też na **zmianę tworzywa, z którego szyte są kamizelki, na bardziej przewiewne**. Policjanci z długim stażem sugerowali **powrót do kamizelek siatkowych sprzed kilku lat** („*kamizelki: byłyby dobre ażurowe, kiedyś siatka była dużo lepsza*”). Przy czym **zdanie nt. ich funkcjonalności i trwałości podczas użytkowania, było wśród policjantów podzielone** („*kiedyś te kamizelki były siateczkowe, one się rwały*”).

W kwestii fasonu policjanci sugerowali, **aby kamizelki miały na bokach (w miejscach szfów) jedynie gumkowe wstawki**, zdaniem badanych byłoby to rozwiązanie zdecydowanie praktyczniejsze („*ta z gumkami jest fajna, bo przynajmniej do broni się można dostać*”).

#### f) Jakie powinny być koszule?

Policjanci ogólnie odnieśli się do potrzeb w zakresie koszul wskazując, że **powinny być z lepszej, „oddychającej” tkaniny** („*oddychające powinny być*”), **innej w okresie letnim i zimowym, tak jak było kiedyś**: „*letnie i zimowe, letnie były z tropiku*”, „*kiedyś było rozróżnienie na letnie i zimowe, teraz są tylko całoroczne*” [wypowiedź dotyczyła materiału, a nie fasonu].

**Policjanci Komisariatu Rzecznego sugerowali też zmianę koloru białych koszulek polo użytkowanych przez nich w okresie letnim, na ciemniejszy np. niebieski ( „mogły by być ciemniejsze, ale nie czarne, lepsze niebieskie”).**

#### **g) Jakie powinny być kombinezony letnie przeciwdeszczowe?**

Badani byli zadowoleni z funkcjonalności i jakości kurtek letnich przeciwdeszczowych, **sugerowali jedynie zmiany w zakresie rozmieszczenia kieszeni** („kieszenie nie od środka, tylko tak jak w tej jesiennej, i możliwość miejsca na broń”) **oraz uszycie wersji zimowej** („deszczówka powinna być zmodyfikowana [na zimę], bo jest dobra”).

#### **h) Jakie powinny być spodnie?**

Potrzeby badanych koncentrowały się głównie na **zmianie materiału, z jakiego powinny być szyte spodnie, na lepszy jakościowo** („z innego materiału, żeby lepszej jakości były”).

Oczekiwania policjantów dotyczyły też **zmiany fasonu spodni, w tym zwiększenia liczby kieszeni**: „w spodniach więcej kieszeni, jak bojówki”, „powinna być zasada: jak najwięcej kieszeni, gdzie się da i takich, żeby nie wypadło [wyposażenie i dokumenty]”. Uczestnicy wywiadów postulowali przy tym, aby **podczas projektowania fasonu spodni wziąć pod uwagę wyposażenie policyjne, które nosi się w służbie** („ktoś, kto to będzie projektował, musi wziąć notatnik, broń, magazynek i żeby się to mieściło”).

Badani dyskutując na temat spodni odnieśli się również do krótkich spodenek służbowych. Wobec ogólnego poparcia, dla wprowadzenia krótkich spodenek, **policjanci dzielnicowi stwierdzili jednak, że w przypadku ich służby ze względów estetycznych i wizerunku Policji noszenie tego typu spodenek nie byłyby wskazane**: „ja bym wolał jednak długie, bo trzeba jakoś wyglądać – to jednak dzielnicowy, urzędnik”, „jeżeli będą przewiewne [długie spodnie], nie trzeba [krótkich spodenek]”.

#### **i) Jakie powinny być nakrycia głowy?**

Oczekiwania precyzowane przez badanych wobec nakryć głowy, skupiły się głównie wokół **zmiany ich fasonu** („ja bym zmienił wzór nakrycia głowy na lato”).

Respondenci sugerowali, **aby dla czapek gabardynowych, ze względu na warunki atmosferyczne, przewidziane było foliowe nakrycie, które chroniłoby przed ich przemoczeniem** („otok z folii na czapkę”).

Zdania respondentów co do faktury materiału, z którego powinny być szyte czapki służbowe letnie (bejsbolówki), były podzielone i zależały od rodzaju służby. **Przewodnicy psów**

służbowych wskazywali, że dobre byłyby czapki z siatką („bejsbolówki, ale potrzebne przewiewne, z siatką”), natomiast pozostali policjanci odrzucali zdecydowanie ten pomysł („żeby ktoś nie wpadł na to, żeby tam była siatka (...), broń Boże nie z siatką, cała czapka ma być”).

#### **j) Jakie powinny być buty?**

Wypowiadając się w obszarze oczekiwań co do obuwia, uczestnicy wywiadów wskazali **głównie na konieczność zmiany w zakresie fasonu trzewików służbowych nieocieplanych** (tzw. skoczków): „można unowocześnić krój buta, jest sprzed kilkunastu lat, wstydzę się, jak widzę, w jakich butach ludzie chodzą po ulicy”.

Ponadto - zdaniem respondentów, **skoczki powinny być ocieplane**. Policjanci podawali przykłady obuwia, które ich zdaniem jest bardzo dobre, a które kupują prywatnie: „magnum prywatnie kupujemy”, „z boku mają suwaczek (...) są w środku wyłożone futerkiem, także jest ciepło i miło”.

**Policjanci Komisariatu Rzecznego wskazywali na obuwie sportowe, które użytkują latem**. Ich zdaniem bardziej funkcjonalne podczas wykonywania zadań służbowych byłyby **adidasy za kostkę** („lepsze byłyby za kostkę”).

**Policjanci ruchu drogowego obsługujący zdarzenia drogowe wnioskowali o zmianę jakości tworzywa, z jakiego są produkowane podeszwy noszonego przez nich obuwia służbowego**. Buty z odpowiednimi podeszwami są ważne z uwagi na częsty kontakt stopy z substancjami toksycznymi, kwasami, olejami itp. podczas zdarzeń drogowych („każda firma robi olejo- i kwasoodporne”).

#### **k) Jakie powinny być rękawiczki?**

**Przedstawiciele służb specjalistycznych** (przewodnicy psów służbowych, policjanci Ogniwa Konnego oraz Komisariatu Rzecznego) **sugerowali, aby na okres letni wyposażyć ich w rękawiczki bez palców** („na lato bez palców”), natomiast na zimę w bardzo ciepłe („na zimę bardzo ciepłe potrzebne”). Ta ostatnia potrzeba dotyczyła wszystkich policjantów.

#### **l) Jaki powinien być pas główny?**

Badani uznali, że **pasy powinny być wykonane z dobrej jakości skóry**, podkreślili to również w kontekście wizerunku policjanta („pas tylko skórzany, wizerunek jest ważny”).

Ponadto zdaniem respondentów **pas powinien być funkcjonalny, mieć odpowiednie mocowania do wyposażenia, które jest na nim noszone** („mocowania [do pasa] lepszej jakości, na zatrzaski”).

Policjantki sugerowały dodatkowo, **aby pas był dostępny w trzech rozmiarach**.

### **m) Jaki powinien być płaszcz przeciwdeszczowy?**

Uczestnicy wywiadów twierdzili, że należy **zmienić krój płaszcza przeciwdeszczowego**, ponieważ w obecnym fasonie jest niepraktyczny (*„żeby zmieniono żółte płaszcze przeciwdeszczowe, jak Batman wyglądam”*). **Zmiany miałyby dotyczyć także rozmiarów płaszczy** (*„tylko XXXL są”, „suknia ślubna”, wstyd to założyć”*) oraz ich kolorystyki - na czarną z **żółtymi odblaskami** (*„dlaczego ktoś nie pomyślał żeby zrobić czarny z żółtymi odblaskami?”*).

### **n) Jakie powinny być szaliki?**

Kwestią, na którą badani zwrócili szczególną uwagę podczas określania potrzeb w zakresie szalików, była ich kolorystyka. Policjanci sugerowali, **aby dostępne były szaliki również w kolorze czarnym, które można byłoby zakładać do umundurowania ćwiczebnego** (*„pod moro przydałby się czarny szalik”*).

Pojawiły się liczne głosy, **aby szaliki zastąpić golfami** (*„sam golfik zamiast szalika”*).

## **2.2. Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania ogólnie i w rozbiciu na poszczególne części**

### **2.2.1. Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania (ogólnie):**

Uczestnicy wywiadów **sformułowali ogólne propozycje co do zestawienia elementów swojego umundurowania:**

- *„spodnie bojówki... koszulki polo... na zimę kurtka do pasa, czapka uszatka albo wełniana i gol, to jest wspólny temat dla wszystkich”*
- *„spodenki z kieszeniami, koszulki polo, bejsbolówka, zimą golf, kieszenie przemyślane na polarach”*
- *„wrzucić nas w spodnie bojówki, koszulki polo, bejsbolówki”*
- *„dodatki w postaci polaru, rajstop, kaloszy – ale zrobione z materiału, który jest funkcjonalny, żeby to było praktyczne”*
- *„buty, koszulki polo, kamizelki ażurowe”*
- *„zamieniłbym koszulę na polo i kamizelkę na ażurową, na zimę polar z suwaczkiem, czarny zamiast swetrów i olimpijek”.*

Zdaniem respondentów **korzystne byłoby też wprowadzenie innego umundurowania na zimę, a innego na lato:** *„mogłyby być letnie i zimowe [mundury]”, „obuwie zimowe i letnie”.*

Przedstawiciele badanych służb specjalistycznych wyrazili potrzebę doposażenia ich w następującą odzież:

a) policjanci Ogniwa Konnego:

- **kaski ochronne na głowę:** „powinny być kaski lekkie, bo było tyle wypadków jeźdźców”, „z daszkiem i tutaj skóra [na karku], kark zasłonięty, żeby słońce nie paliło”
- **kapelusz letni:** „od słońca to kapelusz”
- **peleryny ochronne dla jeźdźców:** „są takie specjalne peleryny dla jeźdźca”.

b) policjanci Komisariatu Rzecznego:

- **kapelusz z rondem:** „może kapelusz z rondem, zastaniałby kark i boki”
- **sztormiaki:** „sztormiaki na dobrą sprawę przysługują, ale nikt nie wie jaki”, „dobry sztormiak jest od razu kamizelką, może być ubiorem letnim, wielofunkcyjnym, ale trzeba byłoby przetestować [żeby powiedzieć jaki byłby funkcjonalny dla policjanta]”.

Przedstawiciele **służby ruchu drogowego obsługujący zdarzenia drogowe, wskazywali na konieczność wprowadzenia spodni roboczych, które chroniłyby przed zabrudzeniami** („nam przydałyby się spodnie robocze [przy obsłudze zdarzeń drogowych]”). Natomiast **policjanci dzielnicowi optowali za wyposażeniem ich w teczki**, w których mogliby nosić dokumenty („poza umundurowaniem teczka aktówka”). **Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami w zakresie umundurowania teczki skórzane przewidziane są w normach umundurowania.**

**Wszyscy respondenci, niezależnie od rodzaju służby, wnioskowali za dodatkowymi zasobnikami, które można by przytroczyć do pasa głównego:** „takie czarne były komplety, gdzie się umieszczało mandaty, notatniki”, „saszetka taka przy pasku”, „nie chodzić z workami (...) nie upychać po kieszeniach”. Pomysł należałoby jednak rozważyć pod kątem obciążenia pasa.

Pojawiły się też głosy mówiące o tym, że problem z wyposażeniem i niezbędną podczas służby dokumentacją można rozwiązać poprzez **wprowadzenie dla wszystkich służb kamizelek taktycznych** ( „gdyby była taka taktyczna kamizelka, w 80% rozwiązuje problem o ile jest dobrze zaplanowana”).

## **2.2.2. Jakie nowe elementy powinny być wprowadzone do umundurowania:**

**a) należy wprowadzić golfy**

Często powtarzaniem przez respondentów **pomysłem na wprowadzenie elementu umundurowania, które chroniłoby przed zaziębieniem, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, były golfy:** „powinno być coś jak golf na zimę, byłby praktyczny taki golf”, „czarne golf, żeby trzymały ciepło przy szyi”. Golfy mogłyby z powodzeniem zastąpić szaliki.

Proponowane było również inne rozwiązanie - nakładka zasłaniająca szyję, w formie półgolfu: „same nakładniki na szyję” „kiedyś były takie śliniaki, jak byłem na szkole w Pile, dobrze było, bo się nie odznaczało i nie krępowano ruchów”.

#### **b) należy wprowadzić krótkie spodenki**

Z uwagi na okres, w którym przeprowadzane były wywiady (letnie upały), uczestnicy badania częściej nawiązywali do zmian w ubiorze letnim. Podkreślali, że **latem komfort pełnienia służby mogłyby zapewnić krótkie spodenki** („krótkie spodenki na lato by się przydały”). Natomiast **uzupełnieniem dla spodenek powinno być obuwie sportowe** („do spodenek sportowe obuwie”).

Pojawiły się nieliczne głosy krytykujące pomysł („ja sobie nie wyobrażam czegoś takiego – ci policjanci, co pracują na plaży, to jak najbardziej, ale tu nie [miasto]”).

#### **c) należy wprowadzić koszulki polo**

**Wszyscy uczestniczący w wywiadach policjanci zainteresowani byłiby wprowadzeniem koszulek typu polo:** „ja jeżdżę też na motorze i te polo potrzebne”, „koszulki polo z pagonami i z kołnierzykiem”.

Pojawiły się różne, zależne od rodzaju pełnionej służby, oczekiwania badanych policjantów dotyczące ich koloru. I tak, **przedstawiciele Ognia Konnego chcieliby, aby koszulki miały kolor niebieski** („polo niebieskie może by zdało egzamin”), **przewodnicy psów służbowych oraz policjanci ruchu drogowego obsługujący zdarzenia drogowe – czarny lub były plamiste** (na wzór mora wojskowego): „czarne polo by się przydało (...) mógłby być też plamiak”.

**Dodatkowo przewodnicy psów służbowych proponowali wprowadzenie koszulek siatkowych** („żeby komenda zakupiła koszulki siatkowe”).

#### **d) należy wprowadzić polary**

Respondenci z entuzjazmem odnosili się do wprowadzenia polarów („polary – fajna rzecz”, „polary 250 są przyzwoite”).

**Mogłyby one – zdaniem policjantów, występować jako samodzielny element umundurowania, albo stanowić ocieplacz do kurtek zimowych** („polar jako ocieplacz na zimę, pod kurtkę”). Zwracali jednocześnie uwagę na to, aby polar był w dobrym fasonie („polary, dobrze skrojone”) oraz odpowiedniego koloru („powinien być czarny polar na suwak”).

**Część uczestników wywiadów optowała za całkowitym zastąpieniem swetra służbowego polarem** („bardzo przydatnym byłoby zamiast swetra czarny polar, mogę go założyć na samą koszulę”).

**Przedstawiciele Komisariatu Rzecznego i Ognia Konnego wnioskowali ponadto za wprowadzeniem piankowych części umundurowania: „spodnie piankowe”, „polar i pianka”.**

**e) należy wprowadzić kurtki z tkaniny termoaktywnej**

Uczestnicy fokusów przedstawili propozycję **wyposażenia policjantów w kurtki zimowe z tkaniny termoaktywnej, na podpince polarowej** („*fajne, ciepłe, krótkie kurtki goretexowe na polarku, wytrzymałe tworzywo, funkcjonalne, wygodne*”).

Badani dla zobrazowania swoich potrzeb, przekazali organizatorom fokusów ich wzory (zdjęcia) ściągnięte ze stron internetowych (patrz załączniki nr 2 i 3 do niniejszego raportu).

**f) należy wprowadzić czapki wełniane**

Badani wskazywali również na konieczność uzupełnienia umundurowania w odpowiednie czapki noszone w porze jesienno-zimowej. **Wszyscy badani policjanci chętnie nosiliby czapki wełniane:** „*czapki wełniane – to byłbym za, z napisem POLICJA*”, „*czapki wełniane to jest świetny pomysł, na uszy można zaciągnąć*”.

**g) należy wprowadzić kombinezony**

**Praktyczne, w opinii badanych, byłyby sprawdzone m.in. w lotnictwie kombinezony jednoczęściowe** („*lity kombinezon, lity - jest najlepszy (...), jak kiedyś były lotnicze, dopasowany*”). **Należałoby takie, w odpowiednim, dopasowanym fasonie oraz z dobrze rozmieszczonymi szlufkami i kieszeniami, wprowadzić** („*jestem zwolennikiem: lity kombinezon, dopasowany, z mądrymi szlufkami i kieszeniami*”). **Kombinezony powinny być dostosowane do wyposażenia służbowego policjanta** („*kombinezon dostosowany do wszystkiego co mamy na wyposażeniu, od długopisu po broń*”).

Praktyczny aspekt jednoczęściowych kombinezonów podkreślali zwłaszcza przewodnicy psów służbowych („*pełny kombinezon nie dzielony, z zamkiem, jednoczęściowy*”). Dodatkowo zainteresowani byli **wprowadzeniem litych kombinezonów do czyszczenia psich kojców** („*kombinezony do czyszczenia kojców potrzebne*”).

Z uwagi na charakter służby policjantów ruchu drogowego, ich reprezentanci twierdzili, że **wskazanim byłoby wprowadzenie do umundurowania kombinezonów, które pozwoliłyby na dokonywanie kontroli technicznej pojazdów bez konieczności narażania się na wybrudzenie smarami, olejami, benzyną itp.** („*przydałyby się spodnie moro (...), kombinezon, żeby można było samochód obejrzeć, jak koledzy z patrolówki mają*”).



#### **h) należy wprowadzić bieliznę termoaktywną**

Uczestnicy wywiadów z entuzjazmem odnieśli się do propozycji wprowadzenia bielizny termoaktywnej („*bielizna termoaktywna: jak najbardziej za!*”, „*(...) należałoby wprowadzić bez względu na kolor*”). Wskazywali jednocześnie na konieczność zapewnienia odpowiedniej jej jakości i rozmiarów („*jeden producent, żeby jedna jakość, żeby trzymał standard, no i rozmiarówki!*”).

Policjanci podkreślili, aby ewentualne zakupy dostosowane były do potrzeb policjantów, czyli wygodne, dobrej jakości i funkcjonalne: „*żeby to nie były reformy, żeby to było wygodne i normalne, bo jak Policja czy Wojsko, to kończy się normalność*”, „*tylko żeby była wygodna i funkcjonalna*”.

**Bardzo ważne jest – co podkreślali respondenci, aby zakupy bielizny termoaktywnej, szły w parze z zakupami pozostałych części umundurowania z tkanin tego samego rodzaju. W przeciwnym wypadku bielizna taka nie spełni swojej funkcji, ponieważ jej właściwości niwelowane będą przez odzież wierzchnią.**

Badani sceptycznie odnosili się jednak do prawdopodobieństwa wprowadzenia propozycji w życie: „*chyba tylko marzenie*”, „*temat abstrakcja*”.

Pojawiły się więc głosy, że jak nie termoaktywna, to chociaż bawełniana bielizna byłaby wystarczająca („*bielizna termoaktywna: pod koszulę dobra by była, ale dobrze też jest, jak jest bawełniana*”).

### **2.3. Pozytywne wzorce w zakresie umundurowania z innych służb, lub Policji innych krajów**

Uczestniczący w badaniu policjanci wypowiadając się o potrzebach w zakresie umundurowania, wskazywali na pozytywne wzory już stosowane, które warto wykorzystać przy projektowaniu zmian w umundurowaniu Policji.

#### **2.3.1. Pozytywne wzorce w zakresie pełnego umundurowania:**

Badani jako przykład dobrze wyglądającego munduru wskazywali na mundur austriackiego policjanta: „*widziałem austriackiego policjanta, mają zielone koszule, spodnie, buty, tylko ten but to wygląda, tam są spodnie takie bawełniane*”, „*w Austrii (...), koszulki polo i do tego spodnie długie, buty za kostkę*”.

Przedstawiciele Komisariatu Rzecznego odwoływali się do przykładu **Policji niemieckiej**: „niemiecka Policja też ma dobre [mundury]”, „np. w Policji niemieckiej wodniacy galowo chodzą jak marynarze”.

Pojedyncze głosy wyrażały również pozytywne opinie nt. **Policji włoskiej** („w rejonie mam ambasadę Włoch, ci karabinierzy mają [mundury] bardzo estetyczne, dopasowane”).

### 2.3.2. Pozytywne wzorce poszczególnych części umundurowania:

#### a) wzorce czapki

Jako pozytywny przykład nakryć głowy badani wskazywali mundur **Straży Miejskiej** i noszone przez nich **wełniane czapki zimowe**: „bardzo fajne czapki wełniane mają [zimowe], bez żadnych daszków”, „straż miejska ma takie wełniane czapki, w patrolowce by się to przyjęło”. **Czapki wełniane są użytkowane również przez Policję niemiecką** („czapki wełniane całkiem fajne byłyby – jak niemieccy policjanci”).

Policjantki wskazywały ponadto na **nakrycia głowy kobiet pełniących służbę w Straży Miejskiej** – kapeluszy („strażniczki mają takie fajne, twarzowe kapelusiki”). Natomiast **policjantki ze służby patrolowo-interwencyjnej i dzielnicowe pozytywnie wypowiedziały się nt. furażerek wojskowych**, podkreślały praktyczność ich służbowego użytkowania: „panie z wojska mają eleganckie furażerki, schowasz za pagon, za pasek, jeżeli jest dobrze uszyta, to się trzyma głowy”.

W kontekście obowiązku noszenia pełnego umundurowania, badane policjantki twierdziły, że **kobiety w Policji brytyjskiej zwolnione są z noszenia nakryć głowy latem** („w Anglii kobiety nie noszą czapek latem”).

Policjanci służby ruchu drogowego zwrócili uwagę na rozwiązania zapewniające praktyczność użytkowania czapek podczas opadów atmosferycznych w Policjach innych krajów, a mianowicie **zastosowania chroniących przed zniszczeniem pokrowców foliowych na czapki** („ruch drogowy [za granicą] zakłada białe pokrowce na czapkę”).

#### b) wzorce butów

Najwięcej pozytywnych wzorców podanych zostało przez respondentów w odniesieniu do obuwia typu skoczki, które powinny zastąpić trzewiki służbowe nieocieplane. **Badani wskazywali na lepszą jakość i cenę butów tego typu (tzw. gromków) użytkowanych przez wojsko**: „lepsze są gromki, kosztują 150 zł, wojsko ma takie buty”, „skoczki te, co mamy wiązane w magazynie kosztują 200 zł, gromki można kupić za 150 zł a buty są nieporównywalnie lepsze”.

Przykładem wysokiej jakości obuwia jest też, wskazane przez respondentów - obuwie typu „Magnum”: „ja chodzę w magnumach - 150 zł”, „najlepsze są magnumy”. Badani dla zobrazowania oczekiwań dotyczących butów przekazali moderatorowi wzory tego typu obuwia (zdjęcia z opisem) ściągnięte ze stron internetowych (patrz załączniki nr 5, 6 i 7 do niniejszego raportu).

Jako pozytywne przykłady butów typu skoczki, respondenci podali obuwie zimowe użytkowane przez:

- **Straż Graniczną** („Straż Graniczna ma idealne buty typu skoczek, one nic nie przepuszczą [wody], jak buty wędkarskie i noga oddycha, gruba i miękka podeszwa”),
- **Oddziały Antyterrorystyczne Policji oraz Straż Miejską**: „dobre są te [skoczki] co mają AT, Straż Miejska”, „te co mają AT są najlepsze, mam takie, lepsze od Magnumów”.

Przewodnicy psów służbowych wskazali ponadto na obuwie typu „Hi-Tec (gdyby był płócienny jak Hi-Tec – to taki wysoki trzewik”).

### c) wzorce kamizelek

Respondenci wskazywali jako przykład dobrego fasonu kamizelek taktycznych, te noszone przez **Straż Miejską**: „Straż Miejska ma fajne kamizelki taktyczne”, „Straż Miejska ma takie kamizelki, gdzie [są] kieszonki na notatnik”.

Policjanci dzielnicowi i ruchu drogowego wskazywali ponadto na **funkcjonalność kamizelek taktycznych użytkowanych już w Policji przez prewencję i wyrażali chęć korzystania z tego typu kamizelek w swojej służbie** („Kamizelki są dobre takie jak AT i prewencja [taktyczne]”). Pojawiły się również głosy optujące za wprowadzeniem kamizelek taktycznych, które noszą policjanci wydziałów/ grup realizacji służby kryminalnej. Mają one dużo kieszeni, które można przepinać w różne miejsca kamizelki („jak Wydziały Realizacji mają, można przepinać kieszenie [są na rzepy], łącznie z uchwytem z tyłu, że w razie co można pociągnąć”).

### 2.3.3. Wzór umieszczanie wyposażenia na umundurowaniu

Badani wyrazili pozytywne opinie nt. **stabilności utrzymywania się wyposażenia umieszczanego na pasie służbowym munduru włoskiej Policji** („wzorując się na włoskiej Policji, tam policjant biega i nie ma prawa nic się poruszyć”). Jako przykład podawali również rozwiązanie wprowadzone w Policji czeskiej polegające na zawieszeniu na pasie zasobnika („można się zastanowić nad takim zasobnikiem, ja taki widziałem w Czechach”- [do przypięcia do pasa] (...), podobne jak etui na aparat fotograficzny (...), tylko, żeby walizki nie dopinać do pasa”).

### III. WNIOSKI

**Wnioski**, sprecyzowane na bazie oceny obecnie wykorzystywanego w służbie umundurowania (diagnozy) oraz poznanych w tym zakresie potrzeb respondentów - policjantów, **wskazują na optymalny model umundurowania polskiego policjanta pełniącego służbę „na ulicy”**.

Na wstępie należy podkreślić, że jedynie dwa elementy umundurowania wykorzystywanego w służbie spełnia oczekiwania policjantów – kamizelki taktyczne oraz rękawiczki letnie skórzane (rękawiczki - sorty sprzed 2000 roku). Pozostałe elementy umundurowania należy udoskonalić, wymienić lub całkowicie z nich zrezygnować.

**1. Należy wprowadzić zmiany w jakości wykonania oraz fasonach obowiązujących obecnie elementów umundurowania:**

- **Koszule służbowe (niebieskie)** należy szyć z materiału lepszej jakości: „oddychającego” np. 100% bawełny, a jego faktura powinna być dostosowana do pory roku (inna w lecie, inna w zimie). Kołnierzyki i mankiety powinny być trwałe (obecne gniotą i wycierają się po kilku praniach). Należy też zmienić fason koszul, tak aby nie ograniczał mobilności ruchowej policjanta, dodać więcej głębokich i pojemnych kieszeni oraz wprowadzić fasony damskie. Ponadto należy ujednoczyć kolorystykę koszul (jeden odcień niebieskiego – obecnie funkcjonuje cała gama).
- **Spodnie gabardynowe wyjściowe** należy szyć z bardziej praktycznej i lepszej jakościowo tkaniny (obecna jest twarda, szorstka, nie przepuszcza powietrza – dotyczy to też podszewki na udach). Materiał nie powinien deformować się po kilku praniach i prasowaniu, a spodnie pruć na szwach i pękać w kroku. Należy też zmienić ich fason - wprowadzić krótsze spodnie, więcej pojemnych kieszeni (uwzględnić wyposażenie policyjne noszone podczas służby). Potrzebne są też fasony dla kobiet.
- **Umundurowanie ćwiczebne (tzw. moro)** wymaga – podobnie jak spodnie i koszule – zmiany materiału, z którego jest wykonane. Powinno być uszyte z miękkiego, naturalnego, przepuszczającego powietrze, odpornego na wilgoć i łatwego w utrzymaniu czystości materiału. Nie powinien się on mechacić, uczulać (obecnie stosowany powoduje reakcje alergiczne) oraz blaknąć pod wpływem prania lub słońca. Moro powinno być też dostosowane do pory roku (zimą zapewniać ciepło, w lecie przepuszczać powietrze i nie powodować odparzeń). Należy również zmienić jakość wykonania naszywek i napisów (obecne są z tworzywa, które niszczy się w praniu, a w lecie powoduje odparzenia). Pas na bluzie moro powinien być umieszczony niżej, a kieszenie w innych miejscach. Moro powinno być też dostosowane do rodzaju służby – uwzględnić częsty kontakt ze

zwierzętami (psy, konie) – brak przyczepności na sierść, kolor umożliwiający utrzymanie czystości np. moro w plamiste wzory.

- **Buty – trzewiki służbowe nieocieplane tzw. skoczki** – wymagają radykalnych zmian. Podeszwy powinny być miękkie, wygodne, z oddychającymi spodami i odpowiednią przyczepnością do podłoża, nie powinny pękać i odchodzić od buta. Podobnie skóra – powinna być naturalna i nie powinna pękać, przemakać. Skoczki powinny być dostosowane do pory roku – na zimę ocieplane, w lecie „oddychające”. Dla służb specjalistycznych istotne jest też to, aby podeszwy były odporne na działanie substancji toksycznych (kwasy, oleje). Przykładem dobrego obuwia jest magnum.
- **Buty wyjściowe (pantofle)** – należy zmienić jakość skóry buta oraz jakość tworzywa podeszwy – na lepszy gatunek. Skóra powinna być naturalna i łatwa w utrzymaniu, a podeszwa nie powinna pękać i ścierać się, natomiast powinna być przyczepna do podłoża i odporna na działanie substancji toksycznych. Należy zmienić fason pantofli – powinny być lepiej wyprofilowane i bardziej estetyczne. **Pomimo tego, że są to buty wyjściowe policjanci ruchu drogowego i dzielnicowi używają ich na co dzień, dlatego zmianę tej części umundurowania też należy traktować priorytetowo.**
- **Swetry** – zmienić tkaninę, z której są wykonane na: odporną na rozciąganie i wypychanie, dobrze „znoszącą” pranie.
- **Kurtki niebieskie ¾ z podpinką** – powinny być szyte z goretexu (zapewnia ciepło i nie przemaka). Ponadto powinny być krótsze, lżejsze, mniej obszerne i powinny mieć odpinany ocieplasz. Ich krój nie może krępować ruchów, natomiast musi ułatwiać dostęp do broni. Należy też zmienić pojemność kieszeni – na bardziej obszerne.
- **Kurtki ćwiczebne z podpinką** - powinny być szyte z goretexu i mieć dodatkowe kieszenie na zewnątrz. Nie należy natomiast zmieniać ich fasonu – są bowiem lekkie i nie krępują ruchów.
- **Kombinezon ochronny dwuczęściowy letni** – jest to jeden z najlepszych elementów umundurowania. Zmienić należy w nim jedynie rozmieszczenie kieszeni oraz jego „odporność” na pranie. Należy też uszyć wersję zimową.
- **Płaszcz przeciwdeszczowy** – należy zmienić jego krój oraz kolor – na czarny z żółtymi odblaskami. Należy zapewnić też odpowiednią rozmiarówkę. **Obecnie płaszcz ten nie jest przez policjantów używany.**
- **Nakrycia głowy** – w **czapkach gabardynowych** należy zmienić prawie wszystko – materiał, fason, funkcjonalność - mają zbyt duże daszki, są ciężkie, sztywne, przemakają podczas deszczu, nie przepuszczają powietrza, spadają (w pościgu), deformują się i mechacą podczas prania. Należy też wyposażyć czapki gabardynowe w foliowe nakrycia. Natomiast **czapki letnie służbowe – sportowe tzw. bejsbolówki** powinny być lepiej wyprofilowane, wykonane z dobrego jakościowo materiału i bardziej estetyczne (źle wpływają na wygląd policjantów). W **czapce zimowej** należy zmienić przede wszystkim fason.

- **Rękawiczki: zimowe skórzane** powinny być wykonane z dobrej jakościowo skóry, która umożliwiłaby mobilność wykonywania zadań przez policjantów – trzymanie długopisu oraz broni, powinny być lepiej ocieplone. Należy też dostosować długość palców tych rękawiczek do powszechnie obowiązującej rozmiarówki (obecnie są za długie). W **rękawiczkach z białymi mankietami** (używanych przez policjantów ruchu drogowego) należy zmienić właśnie mankiety - powinny być wykonane z tworzywa odpornego na zginanie, na zabrudzenia, łatwego w konserwacji. Natomiast w **rękawiczkach letnich białych** (również będących na wyposażeniu policjantów ruchu drogowego) należy zmienić materiał – powinien być naturalny (obecnie to tworzywo sztuczne) oraz wygodny w eksploatacji – przede wszystkim w praniu.
  - **Pas główny** – należy do wykonywać z dobrej jakościowo skóry (nie powinna się kruszyć, pękać, łamać), powinien mieć odpowiednie mocowania dla wyposażenia policyjnego (obecnie policjant podczas biegu musi wszystko trzymać) oraz ma być dostępny w trzech rozmiarach. Pas biały dodatkowo powinien być łatwy w konserwacji (ze względu na kolor wymaga częstego czyszczenia).
  - **Kamizelki ostrzegawcze odblaskowe** – należy zmienić ich fason (są za długie), jakość materiału (jest sztuczny i powoduje odparzenia). Należy też rozważyć powrót do kamizelek siatkowych oraz zastanowić się nad zrezygnowaniem z kamizelek na rzecz napisów odblaskowych.. Dyskusyjna jest również kwestia efektu noszenia widocznych kamizelek – odstraszać przestępców i czynią z policjantów łatwy cel.
2. **Należy zrezygnować z niewykorzystywanych, ze względu m.in. na brak funkcjonalności elementów umundurowania policyjnego:** spodni gabardynowych typu narciarskiego oraz bluzy służbowej tzw. olimpijki. W umundurowaniu wykorzystywanym do codziennej służby należy zrezygnować z szalików. Powinny one stanowić jedynie element umundurowania wyjściowego.
3. **Należy policjantów wyposażyć w nowe elementy umundurowania.** Przy tym należy wziąć pod uwagę potrzeby policjantek oraz poszczególnych rodzajów służb. Należy też uwzględnić fakt, że elementy umundurowania, z których zrezygnujemy muszą być zastąpione innymi. I tak należy wprowadzić: golfy oraz polary (oprócz wielu innych zastosowań mogłyby zastąpić w umundurowaniu ćwiczebnym szaliki), koszulki polo, krótkie spodenki oraz adidas (stanowiłyby kompletne umundurowanie w porze letniej), czapki wełniane, kombinezony jednoczęściowe oraz odpowiednie dla policjantów służb specjalistycznych rękawiczki (np. bez palców), okrycia głowy (kaski i kapelusze) oraz okrycia wierzchnie (płaszczki i peleryny). Przy czym wszystkie elementy umundurowania policyjnego powinny być wykonane z tkaniny termoaktywnej, w tym również bielizna.

4. **Przy wprowadzaniu zmian w umundurowaniu policyjnym warto skorzystać z doświadczeń innych służb (takich jak Straż Miejska, Straż Graniczna), wojska oraz policji innych państw (m.in. Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii).** Nie można i nie należy wprowadzać bezkrytycznie wszystkich, stosowanych przez te podmioty elementów umundurowania. Należy natomiast wzorować się na elementach sprawdzonych pod względem funkcjonalności i estetyki. Ponadto należy skorzystać z własnych doświadczeń – wprowadzić sprawdzone (np. przed 2000 rokiem), a wycofane z użycia elementy umundurowania policyjnego.
5. **Należy dążyć do zmiany polityki w zakresie współpracy z producentami poszczególnych elementów umundurowania, tak aby zminimalizować zjawisko dostarczania tego samego rodzaju sortu przez różnych wykonawców.**
6. **W zakresie gospodarki magazynowo – mundurowej zasadnym wydaje się zapewnienie pełnej i bieżącej (bez względu na okoliczności np. okresy przyjęć do służby) dostępności umundurowania, uwzględniając jego rozmiary, charakter służby oraz płeć.** Wprowadzenie tych zmian wpłynie prawdopodobnie na ograniczenie zjawiska zakupu elementów umundurowania przez policjantów na własną rękę i przez to doprowadzi do ich ujednoczenia.
7. **Należy zadbać o to, aby policjanci byli rozpoznawalni na tle innych służb.** W tym celu należy zrezygnować z kamizelek odblaskowych, a zastąpić je elementami odblaskowymi właściwymi tylko dla Policji oraz zastrzec kolor (niebieski) i fason umundurowania policyjnego.
8. **Kwestia odróżniania się mundurów poszczególnych służb w Policji nie należy do priorytetowych. Należy, w tym obszarze, ograniczyć się do wprowadzenia naszywek (plakietek/znaczków) oznaczających rodzaj służby.**
9. **Należy doprecyzować i skorygować przepisy dotyczące umundurowania. Należy też zrezygnować z przepisów „martwych”, nie przystosowanych do obowiązujących w służbie realiów.** Przepisy powinny być bardziej mobilne: dopuszczać (w pewnych granicach i za zgodą przełożonych) łączenie różnych elementów umundurowania lub zrezygnowanie z ich noszenia w określonych okolicznościach. Weryfikacji wymagają też procedury postępowania w przypadku zniszczenia pewnych części umundurowania.